

Sobota 28. sierpnia 1920.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **2 Mk.**
Prenum. mies. we Lwowie **35— Mk.**
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową **40— Mk.**

Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokoła I. 4. (dla własny). — Konto Pocztovej Kasz Oszoż. Nr. 140.951.
Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni Nr. 1.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Deklaracja rządu polskiego w Mińsku. - Polska zawrze pokój po ustąpieniu najeźdźców. - Nota rządu polskiego do Towera.

Arsenał dla wrogów.

W chwili, gdy u nas zbiera się broń, gdy się czyni wszelkie starania, by arsenały nasze wypełnić i przez to odporność państwa i bitność armii zmódliz, nie przestają pracować w kraju naszym niektóre arsenały, trudniące się wyrobem broni dla nieprzyjaciela, a fabrykację tę w chwili obecnej chyba zupełnie nie pożądaną, wzięli w aręndę narodowi-demokraci. Wystarczy wspomnieć na dwa takie warsztaty, na dwa rodzaje broni.

Partykularyzm Poznański ujawnił się znowu w chwilach ciężkich i trudnych dla Polski w całej swej jaskrawości. Odgraniczono się kordonem ostrych przepisów przed falą uchodźców, poczyniono starania o rozszerzenie kompetencji ministerstwa dla b. dzielnicy pruskiej, zaczęto tworzyć osobną rezerwę wojskową b. zaboru pruskiego. We wszystkich tych poczynaniach trwając się przelobnając tej dzielnicy, że reprezentuje ona pod każdym względem element dzielniejszy i lepszy.

Wskazywano już wielokrotnie, że prasa niemiecka te argumentacje narodowych demokratów b. zaboru pruskiego tendencyjnie wykorzystywała, że wykazywała na błogi wpływ kulturalny niemiecki na wschodzie i na tem się opierając, stwierdzała że Polacy są „państwem sezonowym“, niezdolnym do bytu samodzielnego, przyczem jako argument przytaczano, że ci Polacy, którzy żyli pod rządami Niemców, sami widocznie przekonanie to żywią, skoro chcą się murem odgraniczyć od reszty Polski. Taką broń ukłula narodowa demokracja w zaborze pruskim przeciw własnej Ojczyźnie.

Zagladnijmy do warsztatu innego!

Od chwili wyprawy na Kijów rozpoczęły się coraz agresywniejsze ataki prasy narodowo-demokratycznej na Naczelnego Dowódcę i Naczelnego Wodza. „Infandum regina jubes...!“ Ataki te osiągnęły szczyt swój w czasie największych polskich niepowodzeń. Ale z tego by może jeszcze w prasie tego odłamu politycznego można zarzutu nie robić:

wyprawę na Kijów uważała za przedsięwzięcie ryzykowne, stąd też potępiała jej rzekome następstwa. Ale prasa ta nie z tego właśnie nieudania się wyprawy czyniła Naczelnemu Dowódcę zarzut, lecz rozszerzając go na ówczesnych kierowników polityki polskiej, zarzucała głównie im, że śmie li i odważyli się prowadzić samodzielną politykę! Tę samodzielną politykę polską podniesiono jako największy zarzut, stawiany „b. aktywistom“ i „emkaenowdom“. „Chcieliście samodzielną politykę — oto macie jej skutki!“ Oto główny tenor artykułów p. St. Strońskiego. Należy sobie uprzytomnić całą powagę i potworność tego argumentu: znaczny odłam politycznej opinii polskiej i poważny dziennik, tej opinii będący wyrazem, wraz z licznymi satelitami zarzuca rządowi polskiemu, że zamiast niewolniczo iść za wskazówkami zachodu, śmiał prowadzić politykę samodzielną!

To moment jeden — ale jest i drugi, jeszcze potworniejszy i obrzydliwszy.

W następstwie tej samodzielną polityki Polska przy pomocy doradców francuskich odnosi zwycięstwa, wyrzuca najeźdźcę z swego kraju i zdobywa sobie wszędzie uznanie i poważanie. Każdy, ktokolwiek ma choćby odrobinę sprytu politycznego, względnie nie udaje głupiego dla celów partyjnych, wie i rozumie, że wojna Polski z bolszewikami mogła nie odpowiadać obrachunkom Lloyd Georgea, ale leżała zupełnie na linii interesów Francji i Ameryki. W tym więc wypadku nasza samodzielną politykę nie była bynajmniej wbrew woli Francji, na której opinii zwykle tak wielki nacisk kładzie narodowa demokracja. Przy pomocy Francji odnieśliśmy zwycięstwo. I oto co się dzieje, cała prasa narodowo-demokratyczna uważa zwycięstwo polskie za zwycięstwo francuskie i przypisuje je wyłącznie wybitnemu strategowi francuskiemu, który, weszac w tem intrygę partyjną, z naciskiem zaznacza, że za sługa jego w tem jest tylko częściowa.

Skutki tej polityki, której naczelną zasadą jest postulat, by Polska politykę samodzielną nie prowadziła, a która stwierdza w konsekwencji tego dalei, że Polska też wojny

samodzielnie nie prowadzi, nie dały długo na siebie czekać. Genialny dyplomata Cziczerin wyzyskał ten moment już w swojej nocie, stwierdzając, że pertraktować on może tylko z suwerennym państwem, a nie z Polską, będącą tylko wysuniętą na wschód placówką polityki francuskiej. Cziczerinowi wystarczy przytoczyć jako argument na swe twierdzenie artykuły p. St. Strońskiego i „Gazety Warszawskiej“.

Nietylko więc, że prasa narodowo-demokratyczna zohydza nas poprostu przed sądem historii, odmawiając w partyjnej zawłści dowództwu naszemu wszelkich zasług i inicjatywy, ale zwalczając w tej chwili z całą zaciętością suwerenność państwa polskiego, stwarza w chwili, gdy my pomimo sukcesów do pokoju dążymy, stan, uniemożliwiający a w każdym razie utrudniający zawarcie tego pokoju.

Detachment rotm. Abrahama.

(Z dzieł M. O. A. O.)

(Od naszej specjalnej sprawozdawcz. woj.).

Jakże niedawno, jakże niedawno odeszli w pole nasi ochotnicy!

Zegnał ich Lwów kwiatami i życzeniem zwycięstwa oraz rychłego powrotu! Odprowadzały matki tych swoich najmłodszych do bram miasta, tłumiaczki, a w błogostwie każdej z nich, z tych matek Spartanek, padały słowa:

„Z tarczy — lub na tarczy!“

Bo matka-Polka — w szczególności matka Lwówianka — wzniosła się dziś na szczyty nadludzkiego bohaterstwa.

Poszli w bój ci najmłodsi, Orleta nasze, a z nimi garść wiarusów, tych którzy już najcięższe kampanie przebyli: legionści-inwalidzi zwolnieni z wojska, oraz „rekruci“ starsi już ludzie, urzędnicy, profesorowie, literaci, oderwani od pracy i wygod, dla których już samo życie obozowe trudem było,

a którzy trud ten znieść potrafili z uśmiechem na pogodnej twarzy.

Uciążliwe marsze, noclegi w goim polu, często brak dowozu żywności, spiekota, deszcze oto stałe dzieje ochotników na froncie.

Detachement rotm. Abrahama niełatwe miało zadanie: tworzyło ono grupę wypadową, przeznaczoną bądź do ataku na działy, powstających skutkiem operacji wojennych, bądź do nekanta nieprzyjaciela, — bądź do wpańania na tyły bolszewickie i odrywania uwagi wielokrotnie liczniejszego wroga od akcji bojowej na innych odcinkach.

Niełatwe, niełatwe zadanie dla młodego „nieostrzelanego“ żołnierza.

Ale „detachement“ spełniło je godnie, a młody „nieostrzelany“ żołnierz stanął odrazu na wysokości starych Legionów, krwawo opłacając zwycięstwa.

W bój prowadził zastępy swoje rotmistrz Abraham, młody lew, wsławiony już w dziejach obrony Lwowa, wódz „Straceńców“ nie znający, co to niebezpieczeństwo i ze śmiercią śmiało do zapasów stający...

Więc dla „detachement“ nie masz zadania zbyt trudnego, gdy rozkaz płynie z ust komendanta, do którego żołnierz żywi zaufanie ślepe, pomnożone jeszcze w polu, po bitwach, do których on żołnierz swych prowadził.

Jakże niedawno odeszli w pole „Abrahamczycy“, a ile już zasług położyli, ile ma im Ojczyzna i gród rodzinny do zawdzięczenia!

Oto np. słynny „Chrzest Abrahamczyców“ dnia 8. i 9. sierpnia. Tutaj akcja bojów „detachement“ miała na celu posuniecie się możliwie najdalej w terytorium obsadzone przez nieprzyjaciela, przez ściągnięcie na siebie znaczniejszych jego sił, umożliwienie spokojnego przegrupowania oddziałów wojsk naszych stojących na pozycjach dalej od frontu.

Przerzucone z różnych odcinków, w nocy z 15. na 16. detachement przybywa pospiesznie do X., skąd wielkie siły bolszewickie niepostrzeżenie pchały się do zajęcia naszego grodu. Tu w krwawych zapasach na śmierć i życie bierze udział cały „detachement“: piechota, artyleria, szwadron karabinów maszynowych, pierwszy i drugi szwadron kawalerii. Komendę nad „detachement“ w zastępstwie ranego rotmistrza Abrahama obejmują rotmistrz Kryniaki i jazdę prowadzi rotmistrz Dittlich, piechotę kapitan Zajaczkowski.

Żołnierze porwali przykładem bohaterów oficerów, idąc w bój z bezprzekładną odwagą; małe patrole naszej kawalerii zmuszają do cofania się pchające się masy kozactwa w liczbie około 6 do 7 tysięcy, piechota walczy do ostatniej kropli krwi, cofa się, odstrzeliwując się i raz jeszcze powstrzymuje

na sobie gwałtowność natarcia nieprzyjacielskiego, tak, że gdyby nie to dwudniowe zamaganie się, Lwów 18. sierpnia rano ujrzałby niespodzianie bolszewików u bram swoich.

Abrahamczycy nie dopuścili do tego, Lwów przez dwa dni miał czas przygotować się na przyjęcie wroga, otoczyć się żelaznym pierścieniem wojska.

Detachement Abrahama spełniło swój obowiązek.

Janina Łada Walicka

Komitet rewolucyjny w Wyszowie.

„East-Express-Telegraph“ donosi, — że przed tygodniem zjechali do Wyszowa Marchlewski, Dzierżyński i Kohn, a przez jedyną dobę urzędowali jako polski rząd kumunystyczny:

Dnia 15 b. m. rano zjechał do Wyszowa dwoma eleganckimi samochodami „urząd komunistyczny“, wysłany przez sowiety do Polski. Zażądano od proboszcza miejscowego czterech pokoi dla sowiackiego rewolucyjnego komitetu. Mieszkanie to opuścić musieli generałowie sowieccy, mieszkający tam od środy, a zajęli je Marchlewski, Dzierżyński i Kohn, oraz przydzielony im komisarz ludowy. Czwarty czło-

Polska Marsylianka.

Zażobna wiadomość o tragicznym zgonie sp. dr. Stanisława Obmińskiego, zamordowanego w bestyjski sposób przez hordy bolszewickie, wstrząsnęła umysła mi całego naszego miasta, gdzie przeznaczony ten obywatel, gorący patriota i nadym m. zażywał powszechnego szacunku i sympatii. Sp. Obmiński należał też do przyjaciół naszego pisma, które niezadługo zaglątał swemi pracami. Ostatnio już przed wyjazdem na wieś doręczył nam manuskrypt, który tu — ku uczczeniu jego pamięci — w całości pomieszczamy. Redakcyja.

Dnia 31. lipca upłynęło 128 lat od chwili gdy na ulicach Paryża rozbrzmiał śpiew boju ochotników z Marsylii spieszących do boju przeciw wojskom austriackim i pruskim zagrażającym odradzającej się Francji.

Ten marsz bojowy stał się odtąd hymnem narodowym narodu francuskiego pod nazwą „Marsylianki“.

Polska w obecnej chwili dziejowej znajduje się w tem samym położeniu, co ongi Francya. Ze wszech stron otaczają nas wrogowie. Nawała bolszewicka zagraża istnieniu nieuchwanej a ledwo po półwiekowej niewoli i po ciężkich z pokoleń na pokolenie przekazywanych walkach o wolność odzyskanej Ojczyźnie. I dziś niezabraknie Polsce obrońców. Jeślibyśmy silni odprzemy wroga i zapewnimy zwycięstwo sprawiedliwości.

Pod wpływem patriotycznych uczuć o-

garniających cały naród, powstała pieśń bojowa... marsz lwowskich dzieci na nutę Marsylianki, co niech zadzierżgnie jeszcze silniejszą węźli między sprzymierzonymi narodami francuskim i polskim — między republiką francuską i Rzeczpospolitą polską.

MARSZ LWOWSKICH DZIECI

(na nutę Marsylianki).

Bohaterkiej młodzieży lwowskiej Cześć!

I.

Powstańmy dzieci polskiej ziemi!
Pochwyćmy ołów miecz!
Ramię wzniesmy go dzielnie,
By wroga wygnać precz! (bis)

Z mordem i pożogą idzie!
Na Polskę wściekła dzicz!
Czyż zgasać ma w ohydzie
Wolności naszej znicz?!

Do broni! kto Polakiem jest!
Do broni! Niechaj zadrzy wróg,
Idźmy wraz na krwawy chrzest
Zwycięstwo da nam Bóg!

II.

Ojczyzny miłość niechaj sprzega
Cały piastowski lud!
Niech bluza, kontusz i siemiega
Krwawy podejmą trud! (bis)

Za naszą wolność i waszą
Ofiarne lejem krew
Od boju nas nie odstraszą,
Pogróżki wrogów i gniew.

Do broni! kto Polakiem jest!
Do broni! niechaj zadrzy wróg
Idźmy wraz na krwawy chrzest
Zwycięstwo da nam Bóg!

III.

Kościuszkę woła na nas z nieba,
Ludowej Polski wódz

„Jedności nam i hartu trzeba
By dzięki hordy zmóc! (bis)
Więc my kresowe orleta
Pamiętne walk o Lwów
Idźmy, gdy sprawa święta
Do boju wzywa znów!
Do broni! kto Polakiem jest!
Do broni! Niechaj zadrzy wróg!
Idźmy wraz na krwawy chrzest
Zwycięstwo da nam Bóg!

IV.

Królowo z jasnogórskiej wieży
Do walki o ziemię twą
Chrobręgo obudź z snu rycerzy,
Co w Tatrach jeszcze śpią! (bis)
O Polsko zmartwychwstała,
Jak jeden powstał mąż
A zjednoczona cała
Na pole chwaty daj!

Do broni! kto Polakiem jest!
Do broni! Niechaj zadrzy wróg!
Idźmy wraz na krwawy chrzest
Zwycięstwo da nam Bóg!

V.

Z Lwa grodu od kresowej strony
Biały orzeł się wzbił,
Choć od przelanej krwi czerwony
Peten zapachu i sił! (bis)

Ojczyzno matko święta
Przyjmij daj naszej krwi,
My twoje pacholeta
Wywalczym wolność cił!
Do broni! kto Polakiem jest!
Niech głośno zabrzmia złoty róg!
Idźmy wraz na krwawy chrzest
Zwycięzym — z nami Bóg!

mek owego „rządu“ Unschlicht, pozostał w Białymstoku, albowiem złamał nogę. Plakatai proklamowano zaraz nowy rząd.

W rozmowie z wybitnym obywatelem miejscowym Marchlewski i Dzierżyński zapowiedzieli jednoczesny wybuch rewolucji komunistycznej w Warszawie, prowadzonej przez kilka tysięcy komunistów warszawskich, którzy zaatakują z tyłu wojska polskie, walczące z wojskiem sowieckim na froncie. Po wejściu do Warszawy zaprowadzone będą porządki komunistyczne w całej Polsce, burżuazja będzie wyrznięta, a zaraz potem nastąpi czas zemsty nad ententą, wspomagającą plutokrację polską. Przedewszystkiem zemsta zwróci się przeciwko Francji, a pierwszym etapem tej zemsty będzie wybuch rewolucji spartakowców, którzy są całkiem gotowi do akcji i czekają tylko na hasła. W poniedziałek 16 b. m. nadeszły widocznie niepomysłne wieści z frontu, gdyż urządzili wspólnie z generałicją miejscową naradę, a potem wsiadli do swych eleganckich samochodów i znikli, nie zostawiając adresu swym niowym poddanym wyszkowskim.

W czasie pobytu bolszewików w Wyszkowie utworzono miejscowy komitet, na czele którego stanął buchalter miejscowej fabryki wyrobów żelaznych Podgórski i dwu żydów. Komitet ten i kilkaset żydów opuścili Wyszków w środę razem z wojskami bolszewickimi. Dla czerezwyczajności zarekwirowano w Wyszkowie lokal, posiadający piwnice i ogród.

Kiedy wyrażano wobec Dzierżyńskiego obawy, czy nie zanosi się w Wyszkowie na taki sam tenor krwawy, o jakim opowiadają ogólnie, przyodem wiadomo, że ofiary chowane są do pownicach, odpowiedział Dzierżyński, że dla wielkiej sprawy nie wolno szczeni ofiar. Kiedy połowa wsi się pali, mówił, konieczne jest rozwalić choćby najpiękniejszy dom, w środku wstępożony, byle nie dopuścić pożaru dalej. — Zresztą, wszakże dotychczas był terór burżuazyjny, więc nic nie szkodzi, że się zacznie terór proletaryatu. W Polsce, jak dotychczas, teroru wogóle się nie stosuje. W Białymstoku nikt nie był rozstrzelany. Największym błędem chrześcijaństwa jest nauka o wolnej woli; ludzkość powinna być wychowana w innych pojęciach dobra i kierowana według zasad, z góry jej narzuconych. — Trzeba narzucić ludzkości drogę, którą ma iść; o wolnym wyborze niema mowy.

W czasie tygodniowego pobytu swego bolszewicy zabrali wszystkie konie z powiatu i zrujnowali całą wielką własność. Z dworów pozabierano wszystko, odzież, meble; dwór w Rybieniu doszczętnie zniszczono, a na pożegnanie, wedle zwyczaju bolszewickiego, kałem zanieczyszczono. Rozgrabiono także sklepy i aptekę. Grabież odbywa się z urzędu przez t. zw. „komitet ponczatu wojenno-litratyjnej cząści“, oraz przywłaszczanie przez poszczególnych żołnierzy i całe oddziały. Ten ostatni rodzaj, wobec pobytu w miejscu „wysokiego rządu“, mało był stosowany w Wyszkowie. Zabrano, jako zakładników, wszystkich obywateli ziemskich, oraz wielu chłopów ze wsi oko-

Zaraz składajcie dary na czołówkę upominkową dla frontu! Żołnierze czekają!

licznych, oraz dwu księży, Żurawskiego z Naselska i Dmochowskiego z Radzymina. Ks. Żurawskiego zabrano przy udzielaniu ostatnich sakramentów umierającemu.

„Żadne państwo nie zniosłoby takiej zbrodni“.

Z Warszawy donoszą nam: Pisma londyńskie otrzymały z Warszawy sprawozdanie od swych korespondentów, że od czasu inwazyi bolszewickiej rozpoczął się wzrost antysemityzmu w Polsce, ponieważ żydzi wszędzie manifestowali swą solidarność z bolszewikami. W Siedlcach aresztowano 100 żydów za wstępowanie do armii bolszewickiej i strzelanie do wojsk polskich. W Białymstoku 2 tysiące młodych żydów odeszło z wojskiem bolszewickim. W Brześciu Litewskim zastały wojska nasze plakaty bolszewickie zwalniające żydów od wszelkiej rekwizycji. W Międzyrzeczu zbierali żydzi miejscowi kontrybucję wyznaczoną przez bolszewików w sumie 1000 marek na każdego mieszkańca. Funkcjonariuszami bolszewickimi byli wszędzie prawie bez wyjątku żydzi i wogóle żydzi wszędzie manifestacyjnie solidaryzowali się z bolszewikami. Pisma angielskie zwracają uwagę, że wobec Amerykan i Anglików żydzi polscy rozaczają najbardziej złośliwe kłamstwa o rzekomych wielkich krzywdach takich żydów doznających w Polsce. Relacja korespondentów kończy się następującym zdaniem: — „Żadne państwo nie zniosłoby takiej zbrodni“.

Korespondencya i przesyłki dla żołnierzy w polu muszą iść drogą poczty!

Z Warszawy donoszą Biuro prasowe Naczelnego Dowództwa W. P. nadesyła nam następujący komunikat: Niewłaściwe pośrednictwo w dostarczaniu poczty od i do armii w polu. Organizacje społeczne, matki chrześne. Koła oświatowe itp., niosąc ulgę żołnierzowi w polu, częstokroć ogłaszają w dziennikach, że pośredniczą w dostarczaniu żołnierzowi korespondencyi z kraju na front albo odwrotnie i w tym celu wyznaczają dla publiczności czas i miejsce zbiórki, nadawania listów, paczek itp. przeznaczonych na front. Nie zapominając do- brych chęci tych organizacji Naczelne Dowództwo W. P. zaznacza, że do obsługi pocztowej powołane są wyłącznie poczty polowe i że ze względu na ważne interesy wojskowe, nie można zezwolić na urządzenie przygodnych, ubocznych pośrednictw w dostarczaniu korespondencyi i innych przesyłek od i do armii w polu. Korespondencye wszelkie od i do armii w polu muszą bezwarunkowo być nadawane przez publiczność za pośrednictwem państwowych urzędów cywilnych, a zajmowanie się osób albo organizacji społecznych zbieraniem albo odsyłaniem korespondencyi z kraju do armii w polu i na odwrót, jest wzbronione. Jedyną przesyłką dla żołnierza w polu dróg wziętych w transpor-

tach dla poszczególnych formacji polowych dla oszczędzenia kosztów opakowania poszczególnych pakietów, może się odbywać bez pośrednictwa poczty polowej, ale za poprzednim zgłoszeniem w oddziale II Naczelnego Dowództwa W. P. i DOG, na którego obszarze ten transport się organizuje. Podp.: Drugi zastępca szefa sztabu generalnego Norwid Neugebauer, gen. por. i główny kwatery mistrz.

Jak Niemcy na Górnym Śląsku gotowali się do napaści?

BYTOM. (PAT.). Dowodem na to, że wybuch niemieckich awantur przeciwko Francuzom i Polakom 17. b. m. zorganizowany został przez tajne organizacje wojskowe, kierowane z Berlina i Wrocławia, są tajne dokumenty, które dostały się w ręce miodrajnych czynników polskich, a których wyjątki brzmią, jak następuje:

Wrocław, 15. lipca 1920. Główna stacja łącznikowa Sprawa. Rozkaz dzienny odnośnie do przygotowania wybuchu we wszystkich powiatach, według planu E. Przedsięwzięcie to powinno być przygotowane odpowiednio. W tym celu poleca się, aby ludzie, przeznaczeni do tego, odbyli 14-dniowy kurs materiałów wybuchowych przy dowództwie grupy I.

1) Przegląd urzędników górnośląskich i wewnątrz państwa niemieckiego już nastąpił. Podp. major von Roede.

2) W rozkazie z 6. sierpnia czytamy: Rozdział amunicji dla poszczególnych placówek nastąpi w poniedziałek, d. 16. sierpnia. Straż nad rozdawnictwem obejmą w zastępstwie naczelnika składu komisarze Mondl i Misl. Reszta amunicji przekazuje się magazynowi amunicyjnemu 4-go okręgu.

3) Wreszcie w rozkazie z 14. sierpnia czytamy: Stosownie do zarządzenia należy, we wszystkich większych miastach terenu plebiscytowego Górnego Śląska urządzać demonstracje przeciwko transportom wojsk francuskich na front wschodni. W demonstracjach tych powinni wziąć udział zwłaszcza wszyscy dawniejsi członkowie armii niemieckiej, do czego należy dopomagać wszystkimi możliwymi środkami. Plan wykonania załącza się.

Ruch niemiecki rozpoczął się 17. sierpnia, z czego wynika, że wybuchł on w myśl powyższego rozkazu.

Sympatye dla Polski przyczyną dymisyi prez. Hymansa.

PARYZ. (PAT.). Havas. W rozmowie z przedstawicielem „Tempsa“ oświadczył belgijski minister wojny Janson, że intencją jego było zaznaczyć swoją całkowitą solidarność ze stanowiskiem ministra spraw zagra-

nicznych, który już podał się do dymisji. Minister Kolony podał się również do dymisji. — „Temps“ oświadcza, że sympatya francuska towarzyszy Hymansowi, który podał się do dymisji z tego powodu, że większość jego kolegów ministerjalnych postanowiła utrzymać zakaz transportu przez Belgię broni, przeznaczonej dla Polski. Wydanie tego zakazu zadecydowano w czasie nieobecności Hymansa.

Komuniści belgijscy wstrzymują amunicję dla Polski.

KOENIGSWUSTERHAUSEN. (PAT.). Radio. Jak donosi „Humanité“ z Brukseli, usiłowały pewne osoby ładować przyslaną tutaj amunicję, wskutek czego przyszło do starć, w których musiały interweniować policja. Generalna rada partii socjalistycznej zaprotestowała przeciwko neutralnemu stanowisku i zaakceptowała stanowisko robotników belgijskich.

Reprezentant Petlury u Focha.

BUKARESZT. (PAT.). Havas. Marszałek Foch przyjął na posłuchaniu attache wojskowego ukraińskiego, przedstawiciela rządu Petlury.

Robotnicy poznańscy wprowadzili 10-godzinny dzień pracy.

WARSZAWA. (PAT.). „Przegląd Wieczorny“ podaje: Robotnicy warsztatów i zakładów wojskowych w Poznaniu, ze względu na ogólne położenie państwa uchwalili jednogłośnie wprowadzenie dziesięciogodzinnego dnia pracy bez wynagrodzenia nadgodzinnego.

Gen. Weygand w Krakowie.

KRAKÓW. (PAT.). Wczoraj rano w przejeździe z Warszawy do Paryża przybył tu gen. Weygand, w towarzystwie ambasadora Jusseranda, lorda Abernon i gen. Rectif. Na dworcu powitał gości komendant miasta gen. Schiller i reprezentacja miasta. Goście przed południem zwiedzili Wawel i zabytki miasta, poczem udali się do Wieliczki. Wczoraj o godz. 7-ej odbył się obiad w Grand Hotelu, poczem nastąpił odjazd do Paryża.

Fiasko delegatów sowieckich.

WIENIEN. (PAT.). B. K. Ostatnie próby Kamienewa i Krassina skłonięcia robotników angielskich do ponownej interwencji speliły na niczem.

Krassin i Kamienew

jeszcze czekają?

KOENIGSWUSTERHAUSEN. (PAT.). Z Amsterdamu. Wedle „Times“ wiadomość o zażądaniu paszportów na wyjazd przez Kamienewa i Krassina jest nieprawdziwa. Oba sowieccy delegaci oczekują do jutra zapowiedzianej odpowiedzi na notę Balfoura.

Wojska nasze zajęły Grajewo. - Ciężka klęska bolszewików pod Kowrami. - Zacięte walki pod Zadwórzem.

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO, Warszawa, 26. sierpnia b. r.

FRONT POLNOČNY: Na odcinku I. i V. armii sytuacja bez zmiany. Podczas oczyszczania terenu na zachód od linii Mława-Ciechanów przyłapano w dalszym ciągu 3.000 niedobitków wojsk bolszewickich.

FRONT ŚRODKOWY: W rejonie miasta Leman znajduje się jeszcze kilka tysięcy wojsk bolszewickich wszystkich gatunków broni, które pod naszym naciskiem, stawiając zacięte opór, wycofują się w kierunku granicy niemieckiej. Stwierdzono, że na jednym z odcinków nasz oddział został ostrzelany przez dwie baterie i karabiny maszynowe bolszewickie, ustawione na terenie niemieckim. Na szosie Kolno-Myszyniec 57 p. p. zetknął się ze silnym oddziałem nieprzyjacielskim i po uporczywej walce zdobył 6 dział, 10 karabinów maszynowych, sztandar i kancelaryę 10-tej dywizji jazdy bolszewickiej.

Oddział 3-ciej dywizji Legionów w wypadku na Kowry zaskoczył nieprzyjaciela organizującego tam swoje rozbite jednostki i zadał mu ciężkie straty, biorąc 1.100 jeńców, w tem cały sztab 57 dywizji sowieckiej. W akcji tej zdobyto 4 działa i 12 karabinów maszynowych.

Dnia 25. b. m. wojska nasze zajęły Grajewo.

FRONT POLUDNIOWY: Na wschód od Lwowa zacięte walki w rejonie Zadwórz. Pozatem lokale utarczki patroli.

Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich (Sztab Generalny).

Napór nieprzyjaciela na Bóbrkę.

Wydz. II. Sztabu D. O. G. informuje:

Lwów, dnia 26. sierpnia 1920, wieczór.

Celem odciążenia na skrzydle północnem (Przemysłany-Krasne), gdzie doznał niepowodzenia, nieprzyjaciel wywiera nacisk w rejonie Bóbrki.

Na innych odcinkach zachowuje się naogół biernie.

Bolszewicy stracili pod Warszawą 187.000 ludzi.

WARSZAWA. (PAT.). „Kuryer Warszawski“ podaje: Według obliczeń tymczasowych, wielka bitwa pod Warszawą wyrządziła bolszewikom następujące straty: Wojska polskie wzięły do niewoli 107.000 ludzi, do Prus wschodnich przedostało się 30.000, zabitych i ciężko rannych jest około 50.000, razem tedy wyprawa na Warszawę kosztowała bolszewików 187.000 ludzi, nie licząc olbrzymich strat w materiale.

Klęska czerwonej armii obali rząd Trockiego i Lenina.

PARYŻ. (PAT.). Havas. „Temps“ dowiadyuje się, że miarodajne koła uważają klęskę czerwonej armii za początek przewrotu w Rosji. Klęska ta może doprowadzić do obalenia rządu Lenina i Trockiego. Prawdopodobnie pobite wojska rosyjskie staną się po powrocie ośrodkiem propagandy antybolszewickiej.

Rząd sowieków gotów do znacznych ustępstw.

HORSEA. (PAT.). Radio. Deputacja sowiecka w Londynie oświadczyła, że z powodu powstałych wątpliwości co do dobrej jej woli, dalszy jej pobyt w Londynie nie ma żadnego celu. Równocześnie jednak donosi dyplomatyczny korespondent „Evening Standard“, że dano znać miarodajnej instancji angielskiej, iż rząd sowieków bynajmniej nie obstaje przy warunku tworzenia milicji cywilnej dla Polski. Rząd sowieków podobno gotów jest do znacznych ustępstw i w innych punktach. Korespondent dodaje, że zachodzą ważne powody, dla których prawdopodobnie pertraktacje wkrótce zostaną przeniesione do Warszawy.

Cała koalicja wie o złej woli sowietów wobec Polski.

LYON. (PAT.). Radio. Prasa francuska wykazuje, że istnieje zupełna jednomyślność poglądów sojuszników na punkcie stwierdzenia złej woli sowietów w stosunku do Polski.

Bolszewia wypowiada Anglii wojnę na dalekim Wschodzie.

LONDYN. (PAT.). Wedle „Westminster Gazette” rząd moskiewski udzielił Kamieniewowi wskazówki, aby opuścił Londyn, i wskazówka ta doszła Kamieniewa przed listem Balfoura. Członkowie delegacji rosyjskiej mieli oświadczyć, że ich odjazd równa się wypowiedzeniu wojny Anglii na dalekim Wschodzie.

Bunt syberyjskich dywizji bolszewików.

WIEDEŃ. (PAT.). B. K. Wolff. Wedle „Daily Express” części dywizji rosyjskich, które nadeszły na front zachodni ze Syberji, podniosły bunt i wzbraniają się pójść na front ze względu na rozpaczliwą sytuację bolszewicką.

Organizacje robotnicze Francji odrzucają ze wstrętem opiekę Lenina.

PARYŻ. (PAT.). Havas. Confédération Generale du Travail zebrała się wczoraj, — aby zbadać sprawę przystąpienia do trzeciej międzynarodówki. Wielu skrajnych mówców oświadczyło się za przystąpieniem. Delegat Dumonin oświadczył, że gdyby chciano przeprowadzić rząd sowiecki we Francji, wówczas dyktatorzy byłby może z początku popularnymi, jednak w przeciągu 8 dni pościnałoby im następnie głowy. — Francja nie nadaje się do tego, aby dopuścić do rządu, któryby jej narzucił najbardziej trudne warunki i żelazną dyscyplinę. Delegat Jouhaux stwierdził, że rozkaz Zinowiewa do proletariatu całego świata oznacza wypowiedzenie wojny pod adresem organizacji Confédération Gen. du Travail, i oświadczył, że nie może się żadną miarą zgodzić na międzynarodówkę moskiewską, ponieważ ona jest ugrupowaniem politycznym, a chce wykonać zamach na ugrupowania gospodarcze. Confédération Generale du Travail nie może znieść żadnej opieki nawet opieki Lenina. Destrukcyjna akcja trzeciej międzynarodówki daży do sprowadzenia upadku proletariatu. Mowca wyraził w końcu sympatię dla rewolucji rosyjskiej pod warunkiem, że rewolucyoniści rosyjscy będą się zajmowali wyłącznie swymi własnymi sprawami.

Socjaliści francuscy potępiają bolszewicką tyranję.

LYON. (PAT.). Radio. Prasa francuska konstatauje z zadowoleniem, że najbardziej znani syndykaliści francuscy wypowiadają się wprost przeciw doktrynie bolszewików. Merheini, sekretarz związku metalowców, — pisze w Information Ouvriere et sociale: Komunizm rosyjski niema nic wspólnego z socjalizmem i syndykalizmem, ponieważ może się on utrzymać tylko przy dyktaturze pojedynczych osobników lub małych grup,

narzucających swoim podwładnym środki dyscyplinarne celem utrzymania terroru z pomocą armii najemników. Z tego względu jest naszym obowiązkiem wystąpić przeciwko tej militarnej i wstecznej doktrynie, — która stwarza kastę reakcyjną i miliarystyczną. Bartusi dochodzi w piśmie „Bataille” do analogicznych konkluzji. Sekretarz generalnego związku pracy Jouhaux oświadcza się przeciw trzeciej międzynarodówce, i oświadcza wobec komitetu generalnego związku pracy, że odezwia podpisana przez Zinowiewa, skierowana do proletariatu całego świata, jest wypowiedzeniem wojny organizacjom syndykalistycznym, co stwierdziły deklaracje na ostatnim kongresie trzeciej międzynarodówki.

8 powiatów górnośląskich w naszych rękach.

BYTOM. (PAT.). Polska samoobrona objęła dotąd całkowicie 8 powiatów górnośląskich, a mianowicie katowicki, bytomski, pszczyński, rybnicki, tannowecki, zabrzecki, głiwicki i lubliński. Według ostatniej relacji, Polacy zaczęli rozbrajać Sicherheitswehre w powiatach strzeleckim, oleckim, kościelskim i raciborskim.

Spełnienie żądań robotników polskich na G. Śląsku.

BYTOM. (PAT.). Wtorkowe pertraktacje robotników polskich z koalicyjną komisją rządzącą w Opolu przyniosły dla Polaków pożądane skutki. Komisja oświadczyła kategorycznie, że dwa najważniejsze żądania Polaków zostaną spełnione, t. j. Sicherheitswehra zostanie w najbliższych dniach usunięta. Zanim to nastąpi służby już więcej pełnić nie będzie. Nadto wszyscy obcy neurodzeni na Górnym Śląsku, którzy tu przybyli w ubiegłym roku, zostaną wydalen. Ustanowiona zostanie komisja orzekająca z Polaków i Niemców, pod kierunkiem władz koalicyjnych, która orzeknie, czy dany osobnik jest spokojnym obywatelem i może pozostać, czy też ma Górny Śląsk

opuścić. Decyzja w tej kwestji należy być może do międzynarodowej komisji. Wobec spełnienia tych żądań, polskie organizacje robotnicze wydały odezwę do wszystkich robotników polskich, aby wrócili do pracy.

Nowy porządek na G. Śląsku.

BYTOM. (PAT.). Według oświadczenia międzynarodowej komisji rządzącej utworzoną zostanie na miejsce Sicherheitswehry policja plebiscytowa, złożona po połowie z Polaków i Niemców. Zanim to nastąpi, zorganizowane będą wszędzie milicje gminne, złożone z Polaków i Niemców. W ślad za tem foczyły się wczoraj w Katowicach konferencje koalicyjnych kontrolerów powiatowych z przedstawicielami polskimi i niemieckimi. W tym tygodniu jeszcze utworzona będzie po gminach milicja, która obejmie służbę po opolskiej straży obywatelskiej względnie po Sicherheitswehrze, tam, gdzie ona jeszcze istnieje. Równocześnie z tem odbywać się będzie rozbrajanie ludności cywilnej, którego dokona milicja wraz z dniami wojska koalicyjnego.

Bolszewicy gotowi do nowej ofensywy?!

KOENIGSWUSTERHAUSE. (PAT.). Telegr. Union donosi z Londynu 26 bm., że Kamienew otrzymał od Czicherina pewną liczbę telegramów z oświadczeniem, że polskie i francuskie radiotelegraficzne wiadomości z frontu są fałszywe. Siły bojowe Rosji są dotąd nienaruszone (!!) Wprawdzie podczas odwrotu pewna liczba żołnierzy dostała się do niewoli, to jednak było rzeczą nieunikloną, a liczba ich nie była wielka. (Wiemy o tem dobrze Red.). Rosyjska ofensywa dokonana została z szybkością, jakiej nie zna historia. Z tego powodu skrzydła były niedostatecznie chronione. Skrzydłowy ruch Polaków zmusił armię do cofnięcia się, które odbywa się w zupełnym porządku (!) Rosyjsko-ukraińska armia jest gotowa do nowej ofensywy, o ile tylko pozwolą okoliczności. Radiotelegraficzne wiadomości o wielkiem zwycięstwie Polaków są fantazją.

Dlaczego wyjechał gen. Weygand?

PARYŻ. (PAT.). Z powrotu generała Weyganda do Paryża wnioskuje „Journal”, że Polska nie potrzebuje już rad technicznych. Z drugiej strony należy także wnioskować, że chciano rządowi polskiemu pokazać, że będzie mu powierzona pełna odpowiedzialność za operacje armii polskiej poza etnograficznymi granicami kraju. W Paryżu nie podzielają zupełnie zdania tych osób, które uważają za potrzebne, by zaniechać ofensywy, zanim ona doprowadzi w formie warunków pokojowych do zupełnego rezultatu. Niezależność Polski musi być zabezpieczona; aby cel ten został osiągnięty, będziemy dostarczać nadal naszej pomocy w broni amunicji i środkach żywności.

Ostatnie słowa skazańca.

WARSZAWA. (PAT.). Ministerstwo spraw wojskowych nadesłało raport naczelnego prokuratora wojskowego sądu O. G. w Warszawie z dnia 21 bm., w którym melduje, że przed dokonaniem egzekucji na skazanym na śmierć za dezercję szeregowcu Starczyńskim, ten ostatni za zezwoleniem przedstawiciela prokuratury zwrócił się do kompani asystującej i plutonu egzekucyjnego z następującym przemówieniem:

„Koledzy! Za kilka minut umrę. Jestem stracony i chcę pożegnać się z wami. Żyłem jako przestępca i umieram haniebnie, ale zasłużyłem na tę karę. Sąd osadził mnie sprawiedliwie; żyć należy tak, jak wien uczciwy żołnierz. Przystępstwo to wielkie być dezertorem. Należy zawsze słuchać przełożonych. Za parę chwil będę rozstrzelany, legnam się więc z wami i w ostatniej chwili wznowię okrzyk: „Niech żyje Polska!“

Podp.: Prokurator Skulbanowski.

Już odstępują od milicji robotniczej.

KOENIGSWUSTERHAUSEN. (PAT.). Z Londynu. Cziczeryn przysłał do Kamiennawa nową notę, w której powiada, że rząd sowieców ma zamiar rzec się warunkowi stworzenia polskiego wojska robotniczego, przez co spodziewa się przywrócić zgodę, która przedtem istniała.

Zmienili, czy nie zmienili?

WIEN. (PAT.). B. K. z Londynu. Z urzędowej strony wyjaśniają, że niesłusznym jest twierdzenie prasy francuskiej, jakoby rząd angielski zmienił swoje stanowisko, albowiem nie zmienił go wcale i ma takie same poglądy na traktat polsko-rosyjski, jak przedtem i że z tego właśnie powodu oświadczył się przeciw wprowadzeniu milicji robotniczej w Polsce.

Litwini obsadzili Wilno.

KOENIGSWUSTERHAUSEN. (PAT.). „Times“ podają z Kowna, że wojska litewskie obsadziły Wilno, a rząd litewski zawiadomił Moskwę, iż operacja ta jest konieczną ze względów wojskowych, aby przeszkodzić obsadzeniu Wilna przez Polaków. Cziczeryn ma zamiar wysłać do Kowna przedstawiciela sowieców.

Okręty wojenne w Gdańsku.

GDĄSK. (PAT.). W porcie tutejszym znajduje się kilka okrętów angielskich. W ostatnich dniach przybyły 2 okręty francuskie, a wczoraj 4 wojenne angielskie. Oczekują dalszych okrętów wojennych.

Zajęcie Dubienki i walki pod Włodawą.

LUBLIN. (PAT.). Sekcja polityczno-prasowa dowództwa III. armii Oddz. II. komunikuje: Oddziały nasze zadały ciężkie straty i zmusiły do panicznej ucieczki 519 Internacjonalny bolszewicki pułk, który zaatakował nasze stanowisko na północ od stacyi Włodawa. Oddziały 7-mej dywizyi piechoty zajęły 24. sierpnia Dubienkę.

Już wyładow. broń dla Polski.

GDĄSK. (PAT.). Dziś w południe rozpoczęło się wyładowywanie przeznaczonej dla Polski amunicji z kradownika francuskiego „Goueydon“. Wyładowania dokonują żołnierze francuscy. Odbywa się ono zupełnie gładko.

Nota rządu polskiego do sir R. Towera.

WARSZAWA. (PAT.). Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje:

W sprawie neutralności Gdańska, ogłoszonej przez konstytuante gdańską, intencją rządu polskiego z polecenia ministra spraw zagranicznych komisarz generalny Rzpltej Polskiej p. Bleszadecki wręczył 23 bm. wysokiemu komisarzowi, ententy sir Reginaldowi Towerowi notę następującej treści:

Na posiedzeniu konstytuante wolnego miasta Gdańska 10 bm. 1920 przyjęto wniosek komisji dla spraw zagranicznych, który postanawia odnieść się do wysokiego komisarza z prośbą o ogłoszenie najłagodniejszej neutralności Gdańska w wojnie między Polską a Rosją sowiecką. Rząd Rzeczypospolitej polskiej polecił mi zaprotestować u Waszej Ekscelencyi jako tymczasowego administratora Gdańska z ramienia mocarstw sprzymierzonych przeciw tej uchwałie. Uchwała ta sprzeciwia się postanowieniom i duchowi traktatu wersalskiego, według którego artykułu 104 Polska ma mieć wolny i nieograniczony dostęp do morza oraz według którego ma Polsce przysługiwać prawo prowadzenia spraw zagranicznych przyszłego wolnego miasta Gdańska.

Po myśli też i w duchu traktatu wersalskiego zawarta została prowizoryczna umowa między Polską a Gdańskiem 22 stycznia br., którą podpisał JEkscelencyja jako przedstawiciel państw sprzymierzonych i czasowy administrator przyszłego wolnego miasta Gdańska. Artykuł 15 tej umowy zapewnia Polsce ze strony Gdańska wszelkie ułatwienia przewozu transportów wszelkiego rodzaju a także materiałów wojennych przez Gdańsk. Umowa ta została przedłożona uchwałą Rady ministrów z 12 bm. i nadal pozostaje dla obu stron obowiązującą.

Uchwała konstytuante łamie powyższą umowę ponieważ w swoich faktycznych skutkach wprowadza zatamowanie przewozu przez port gdański materiału wojennego dla Polski, a nawet zwraca się przeciwko powrotowi reemigrantów do ojczyzny. W ten sposób uchwała ta spowodowała faktyczną blokadę Polski i uniemożliwiła całkowite dostarczenie pomocy przyrzeczonej Polsce przez aliantów i współdziałanie ich z Polską w walce z bolszewikami.

Kiedy Polska zawrze pokój.

LONDYN (telef.) (k). — Rząd polski wysłał w poniedziałek wieczorem z Warszawy do Moskwy telegram Iskrowy, w którym oświadcza, że Polska nie zawrze wcześniej pokoju, dopóki Rosyanie nie opuszczą terytorium polskiego.

Bolszewicy chcą walki dalej w obawie upadku rządu sowieckiego.

WIEN. (telef.) (k). — Wiedeńska „Morgenzeitung“ donosi, że nadeszły ze źródeł autentycznych wiadomości, wedle których rząd sowieców nie zawrze pokoju z Polską, lecz toczyć będzie walkę do ostateczności. W całej Rosji zarządzono ogólną mobilizację. Rząd Lenina i Trockiego chce walczyć aż do ostatecznego poskromienia Polski, gdyż zdaje sobie dokładnie sprawę, że przyznanie się do klęski i zawarcie złego pokoju byłoby końcem rządu sowieców.

Deklaracya deleg. polsk. w Mińsku.

WARSZAWA. (PAT.). Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Tekst deklaracyi przewodniczącego delegacyi polskiej w Mińsku, odczytany na drugim posiedzeniu konferencyi pokojowej 19 b. m., został wysłany z Moskwy pod datą 22 sierpnia b. r. Zarówno to opóźnienie, jak i zniekształcenie kilku punktów tekstu depeszy stanowią nowy dowód utrudnień komunikacyjnych, czynionych delegacyi polskiej ze strony rządu sowieckiego.

Deklaracya przewodniczącego delegacyi polskiej według tej depeszy brzmi jak następuje:

Delegacya Rzeczypospolitej Polskiej przybyła do Mińska, aby ustalić warunki rozjemny i sprawiedliwego pokoju, któryby zakończył wielką walkę polsko-rosyjską, walkę, w jaką wtrąciło oba narody zaborcze... carskich władz. Rząd polski nie chciał i nie rozpoczął pierwszej wojny z rosyjską socjalistyczną federacyjną Rzeczpospolitą rad — wojna ta została Polsce narzucona.

Gdy rząd sowiecki zajmując w końcu roku 1918 ziemie Litwy i Białorusi, narzucając ustrój sowiecki, skierował swoje wojsko ku terytorium etnograficznemu polskie-

mu z wyraźnym zamiarem marszu na Warszawę, z widocznym celem... demokratycznym ustroju Rzeczypospolitej zaprowadzenia różnic i w Polsce wbrew woli jej ludności rządów sowieckich, Rzeczpospolita polska, zagrożona w swej świeżo wywalczonej wolności i samodzielności, powstawszy jako młode państwo, w wyniku zwycięstw w wojnie sprzymierzonych mocarstw zachodnich, w pierwszych chwilach swego niepodległego istnienia odeprzeć musiała niczem nieuzasadniony najazd rządu sowieckiego i w ten sposób rozpoczęła się wojna polsko-sowiecka.

Odpierając armie sowieckie na wschód, Polska stopniowo zajmowała ziemie, które niegdyś były złączone z Rzeczpospolitą. Na ziemię tę wkraczały nasze wojska nie w imieniu hasła zaborczych, lecz w imię wolności, swobodnego decydowania narodów o swoim losie... a następnie zostały wcielone do Rzeczypospolitej. Polska miała zatem prawo... (fizycznej możliwości?)... mieć tych ziem znacznej części. Polska w tysiącnych deputacyach i prośbach, zaopatrzonych krociami tysięcy podpisów robotników polskich i białoruskich, tam... stanowczo się domagały. Naczelnik Wódz Józef Piłsudski wkra-

czywszy... ogłosił manifest zapowiadający, że ludność W. Ks. Litewskiego sama rozstrzygnie o swoim losie. W myśl tego na najbardziej demokratycznych zasadach wybrane przedstawicielstwo tych ziem zdecydować miało o ich dalszym losie. Gdy jednak w r. 1919 rząd rosyjskiej socjalistycznej federacyjnej republiki rad zaproponował uregulowanie spornej kwestyi etnograficznej i granicznej, Rzeczpospolita odłożyła przeprowadzenie wyboru aż do uprzedniego ustalenia podstaw pokojowego porozumienia z rządem rosyjskim.

W tym czasie rząd polski dał również dowód braku wszelkich imperyalistycznych dążeń. Gdy w jesieni r. 1919 Polska, śpiesząc z pomocą napadniętej Łotwie, uwolniła Dynaburg i Letgalie, oddała je bez zastrzeżeń Rzeczyposp. łotewskiej. Zgodnie z powyższymi faktami, sejm polski opracował warunki pokoju, które głosiły wykreślenie przez Rosję i Polskę całej brzemiennej w tyle krwawych walk i bezlitosnych prześladowań przeszłości i wyrzeczenie się przez Rosję krwawego spadku carskich zaborów Polski, a oparcie państwowej przynależności Białorusi, Litwy i Ukrainy na swobodnie wyrażonej woli miejscowej ludności.

Gdy nadzieje pokojowe Polski się nie ziściły i wojska Polskie przybyły na Ukrainę, Polska w myśl ustalonych zasad swoich uznała prawo ludu do niepodległości i dała mu zapewnienie zupełnie swobodnego rozstrzygnięcia o swojej państwowej przynależności.

Te fakty historyczne, które mamy za sobą, wskazują na to, że stosunek Rzpltej Polskiej do innych narodów opierał się na zasadzie uznania praw każdego narodu do wolności i swobodnego demokratycznego rozstrzygnięcia o swoim losie, oraz takiego uregulowania swego wewnętrznego ustroju, jaki odpowiada prawdziwej woli narodu, wyrażonej przez większość. Takie zasady polityczne wskazał narodowi polskiemu kilkakrotnie Sejm Rzeczyposp. Polskiej, wybrany na podstawie powszechnego, równego, bezpośredniego, tajnego i proporcjonalnego wyboru bez różnicy płci. Sejm ten w przeważnej części złożony z chłopów i robotników polskich, którzy demokratyczny swój charakter zademonstrowali najlepiej przeprowadzeniem ustawy o reformie rolnej i ustawy o osmioletnim dniu roboczym.

W tym samym demokratycznym sensie pojmując zewnętrzną politykę, Polska już na początku 1919 roku uchwaliła publiczne oświadczenie, iż Polska prowadzi wojnę wyłącznie dla obrony i dla zabezpieczenia swej wolności i granic.

W stosunku do sąsiadów uznaje ona pełne prawo samostanowienia o swoim losie.

W stosunku do ziem czysto rosyjskich, Rzeczpospolita nie mogła stosować żadnego imperyalizmu, gdyż stopa żołnierza polskiego nie dotknęła nigdy ziem rdzennie rosyjskich i rząd socjalistycznej rosyjskiej republiki rad nie czuje się chyba spadkobiercą grabieży, popełnionych przez rząd carski na ziemiach litewsko-białoruskich i ukraińskich przy dokonywaniu rozbioru Polski...

Nie inaczej postąpił rząd rosyjskiej federacyjnej socjalistycznej republiki rad, który korzystając z chwilowego osłabienia Polski, powtórnie pchnął swoje wojska na jej terytorium, wtargnął głęboko w ziemie niezaprzeczalnie etnograficznie polskie, siłą nawet po Warszawie, rozszerza równocześnie mani-

festy i odezwy zapowiadające zaprowadzenie w Polsce systemu sowieckiego, który ludność polska stanowczo odrzuca. Co więcej, urzędnicy rządu sowieckiego starają się wbrew woli ludności na ziemiach polskich ustroić sowieckiej realizować pod osłoną bagnatów czerwonej armii.

Mimoto wszystko, niezależnie od zmieniających kolei nierozstrzygniętej dotychczas wojny, Rzeczpospolita Polska i nadal pragnie szczerze pokoju z federacyjną socjalistyczną rosyjską republiką rad, pokój ten bowiem leży w interesie obu narodów i całej ludności, wyczerpanej długotrwałą wojną. Pokój ten będzie możliwy i trwały, gdy będzie pokojem sprawiedliwym i wynikającym ze szczerzego porozumienia obu narodów, przy wzajemnym uwzględnieniu uzasadnionych interesów politycznych i gospodarczych, i tak ureguluje stosunki, aby nosiły one charakter trwały i zadowalający obie strony.

Szczerze porozumienie będzie największą i jedyną gwarancją pokojowego współżycia narodu polskiego z jego wschodnimi sąsiadami.

Całkowita nietykalność, suwerenność, niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej w granicach niezbędnych dla jej gospodarczego i politycznego rozwoju, absolutne niemięszanie się w jej sprawy wewnętrzne — oto zasadnicze warunki naszego pokojowego współżycia. Na przyszłość Polska ze swej strony nie zamierza bynajmniej mięszać się do spraw wewnętrznych innych narodów i państw, uznając w pełni zasadę, że każdy naród ma prawo rządzić się według swej woli.

W nadziei, że zasady te znajdą pełne i szczerze zrozumienie u delegacji rosyjskiej socjalistycznej federacyjnej rzeczypospolitej rad, i że ze zrozumienia tego wyniknie trwały, sprawiedliwy i demokratyczny pokój dla dobra ludów, delegacja Rzeczypospolitej Polskiej przystępuje do obrad nad warunkami rozejmu i podstawami pokoju.

Narada rządu pod przewodnictwem Naczelnika Państwa.

WARSZAWA. (Telef.) Wczoraj przybył z frontu Naczelnik Państwa i zwołał niezwłocznie do siebie na naradę przedstawicieli rządu. Narada ta przeciągnęła się do późnej nocy.

Wydanie Sicherheitswehry.

BYTOM. (Telef.) Kontrolor koalicyjny Bytomia zawiadomił pierwszego burmistrza miasta i zastępcę polskiej i niemieckiej komisji plebiscytowej, że Sicherheitswehr i policja niemiecka będą wydalone z całego obszaru plebiscytowego. Na ich miejscu będzie utworzona policja plebiscytowa, bądź też straż obywatelska (w Bytomiu 200 ludzi i 10 oficerów, a w Hucie królewskiej 50 ludzi i 2 oficerów).

Prusakom nie wystarcza wojsk do rozbrajania bolszewików.

NAUEN. (PAT). Z powodu ciągłego wzrostu liczby przekraczających granicę bolszewików, oddziały przeznaczone do ich rozbrajania okazały się niewystarczające.

Koalicja kontroluje, co robią zbiegi bolszewickie w Prusach.

GDANSK (PAT). Według nadesłanych tu wiadomości z Prus wschodnich, wyjazd koalicyjnych kontrol rów do poszczególnych miejscowości powiatów granicznych Prus wschodnich, który nastąpił nagle w poniedziałek, pozostaje prawdopodobnie w związku z faktem przechodzenia przez granicę oddziałów bolszewickich, które wyparte przez polskie oddziały do Prus wschodnich, przechodzą nocą granicę, aby połączyć się z wojskami bolszewickimi.

Strach ma wielkie oczy.

KOENIGSWUSTERHAUSEN (PAT).— Z Londynu „Morning Post“ donosi, że z powodu rozbitcia wojsk bolszewickich zachodzi obawa ofensywy na Petersburg. Komendant miasta Zinoniew zwrócił się do garnizonu z apelem przed groźbą niebezpieczeństwem, koalicja bowiem może skłonić Finlandyę do ofensywy na miasto przy pomocy angielskich okrętów wojennych.

Ilu ich właściwie było?

BERLIN. (PAT). Wedle wiadomości z Królewca, liczba żołnierzy rosyjskich, którzy przekroczyli terytorium niemieckie, dochodzi do 50.000—60.000, a gdy się doliczy 3 nowe dywizje, które przeszły wczoraj popołudniu, liczba wzrośnie do 70—80.000.

Nadesłane.

„APOLLO“
Dzisiaj po raz ostatni!
CIE NIE PRZESZŁOŚCI
z LOTTE NEUMAN.
Od soboty nowości! — Wspaniały
dramat wschodni!
6 Akt. **MILOSĆ BAJABERKI** 6 Akt.
Reżyserja SWEND GADEN'A.

20332

Ktokolwiek znalazłby miejsce pobytu Pani Stanisławy Tyszkowskiej z Chlebowic świrskich raczy łaskawie donieść firmie L. Hozzowski, Lwów, Akademicka 3. 20369

+

Dr. ADAM POGONOWSKI
podporucznik 37 p. p. Wojsk Polskich
poległ śmiercią bohaterską, trafiony kulą bolszewicką w uiers pod Ostoją koło Siedlec dnia 9 sierpnia 1920, przeżywszy lat 33. — Pochowany został na cmentarzu wojskowym w Siedlcach.

NABOŻEŃSTWO ŻALOBNE
za spokój Jego duszy odprawione zostanie dnia 10. września b. r., o godz. 9-tej rano w kościele O. O. Bernardynów, na które pogrążeni w głębokim smutku rodzice i rodzinę zapraszają Krewnych, Znajomych i Kolegów Zmarłego. 20361

Kronika bieżąca.

Dziś Józefa Kalas.

Jutro Augustyna.

Pojutrze Śc. Jana Chr.

Wschód słońca o g. 5:09. Zachód o g. 6:54.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

Piątek 27 sierpnia „Noc w Wenecji“ operetka w 3 aktach.

Sobota 28 sierpnia „Pomysł panny Francuski“ komedia w 4 aktach.

Niedziela 29 sierpnia „Rycerskość wieśniacza“ i „Pajace“ opera.

Poniedziałek 30 sierpnia „Noc w Wenecji“ operetka w 3 aktach.

Wtorek 31 sierpnia: „Trubadur“ opera w 5 aktach.

Środa 1 września: „Pan poseł“, komedia w 3 aktach — poraz pierwszy.

Czwartek 2 września „Trubadur“ opera.

TEATR WODEWILOWY (frontowy M. O. A. O.) ul. Ossolińskich 10. Dziś: „Nie dajmy się“, rewia H. Zbiezichowskiego i operetka w 2 aktach „Zwaryowane podwórko“. 20086

„CHOCHLIK W COLOSSEUM“. Zupelnie nowy program: Dwie zabawne farsy „Dorożkarz w zalotach“ i „Idyota“; nowozaaangazowane sily — Śloskop. Bilety u Gabryela Legionów 3.

N APOLU CHWAŁY. Śp. Maryan Piątkiewicz syn Stanisława, uczeń V klasy szkoły realnej, 16-letni harcerz z 1 lwowskiej drużyny, żołnierz ochotnik I pp. M. O. A. O. I baonu kompanii karabinów maszynowych poległ śmiercią bohaterską w walkach pod Lwowem. Pogrzeb młodego bohatera odbył się 25 bm.

Jakób Kibetzel, podpor. W. P., dowódca kompanii słuchaczy praw, lat 24, zginął w obronie Ojczyzny dnia 14 sierpnia 1920 od kul bolszewickiej przy odparciu ataków pod Radzymnem.

POCIĄGI POSPIESZNE DO WARSZAWY. Dyrekcyjacja kolei państwowych donosi: Od dnia 26 bm. kursować będzie ponownie na szlaku Lwów—Przeworsk—Lublin—Warszawa pociąg pospieszny nr. 8 (odjazd ze Lwowa 20'10), a od dnia 28 bm. z powrotem pociąg nr. 7 (przyjazd do Lwowa 9'15).

KONFISKATA. „Wpered“ nr. 197 (381) z 27 sierpnia 1920 skonfiskowany został za artykuł pt. „Prawnopolityczni widnosyny“ w którym skreślono ustęp od słów „Peredowsim ślid“ do końca.

KOMISARZ RZĄDOWY DLA CIESZYNA. „Robotnik“ podaje, że komisarzem rządowym na miasto Cieszyn został mianowany Józef Duda.

Z „DZWIGNI“. W niedzielę 29 bm. o godz. 5 popoł. odbędzie się pierwsze po przerwie letniej zebranie towarzyskie członków Związku „Dzwignia“ ul. Chmielowskiego 3.

OSOBY PRZYBYWAJĄCE Z POWIATÓW WSCHODNICH z pod zwłazy bolszewickiej. zechcą się zgłaszać w Biurze Propagandy D. O. G. (ul. Długosza 5) w godz. 10—12.

LWOWSKA RADA ROBOTNICZA P. P. S. CHCE POKOJU! Na odbytem we środę posiedzeniu lwowskiej Rady robotniczej zażądano, aby wojna ani jeden dzień nie przeciągnęła się ponad obronną potrzebę. Wezwano klasę pracującą, aby wzmożniła swe organizacyjne kadry i w decydującym momencie przeprowadziła swe pokojowe pragnienia. Zażądano jawności rokowań pokojowych.

Rada robotnicza zajmowała się również sprawą robotniczych deputatów, które robotnicy lwowscy dostali dopiero raz jeden. Wysłano w tej sprawie delegację do delegata Gafleckiego.

(rs) Ś. P. PULK. E. DÜLTZ. Jak już donieśliśmy pokrótce, w ostatnich walkach na wschód od Lwowa zginął śmiercią bohaterską pułk. Dültz,

dowódca rejonu obronnego w Przemyslanach i szef wydz. V. DOG. Lwów. Śp. pułk. Dültz był jednym z najpoważniejszych i znanych powszechnie oficerów. Brał udział w wojnie austriacko-bosniańskiej, poczem już jako major przeszedł w stan spoczynku i powrócił do Galicji. Tu szanowany i lubiany ogólnie zostaje wkrótce burmistrzem Bursztyna, a potem marszałkiem powiatu rohatyńskiego gdzie odznacza się niezwykle wydatną działalnością humanitarną. Wojną powołała go do szeregu w roku 1914 i odtąd — mając już przeszło 50 lat pełni służbę w różnych miejscowościach Austro-Węgier, a więc jako komendant miasta w Munkaczu, a potem w Galicji: w Podhajcach, Brzeżanach, Przemyslanach itd. Przewrót listopadowy zastał go w Przemyslanach już w randze pułkownika i śp. Dültz zmuszony jest ukrywać się przed Ukraińcami po lasach w przebraniu, aż wreszcie dostaje się przez front na terytorium polskie. W DOG. objął referat sądów honorowych i stanął na czele wydziału personalnego oficerów. Jako dowódca rejonu zorganizował obronę Przemyslan. Cołając się w kierunku Lwowa, napadnięty przez bolszewików zginął od szabli pod Bóbrką.

Cześć pamięci zacnego obrońcy naszej ziemi!

JEST ZWYCZAJEM EUROPEJSKIM, że przedstawiciele prasy, specjalnie korespondentów wojennych dopuszczają się w pobliże frontu, ażeby mieć możliwość bezpośredniego zetknięcia się z operacjami i podzielenia się wrażeniami z czytelnikami. W tym celu czyni się im wszelkie ułatwienia. Naczelne Dowództwo polskie chwalebny ten zwyczaj zastosowało, ale tylko w rejonie warszawskim; zaproszono nawet korespondentów zagranicznych pism. Dziś, kiedy front od Warszawy się odsunął a od Lwowa jeszcze ciągniebardzo się oddalił, byłoby rzeczą pożądaną ażeby i przedstawiciele pism lwowskich mieli nareszcie możliwość zetknięcia się bezpośredniego z frontem. Uznając słuszność tego postulatu, Dowództwo VI-tej armii zgodziło się zasadniczo na wyjazd korespondentów lwowskich na front, wydało im nawet dokumenty podróży. Tymczasem papier to nie „automobil“ ani wóz. Wszystkie armie dostarczały zawsze korespondentom środków lokomocji i dodawały do informacji oficerów. U nas zaś pozostawia się dostanie na front korespondentów ich własnemu przemysłowi. Zakrawa to poprostu na kpinę z prasy, o której wielkiem posłannictwie ciągle teraz najwyższe sfery wojskowe mówią.

CHRZEST III BATERII OCHOTNICZEJ. W bitwie o Zadwórze pomiędzy innymi ranni zostali por. Tadeusz Stefczyk, inżynier, komendant III baterii ochotniczej, oraz Juliusz Czopko, ogniomistrz tejże baterii.

WOJSKOWA FABRYKA WÓZÓW. ul. Janowska 21 uprasza o książki do czytania dla żołnierzy. Składać uprasza się u referenta oświatowego tamże.

(;) BAROMETRY SYTUACYJNE WE LWOWIE są różne. Do najpewniejszych należy rząd do rozek między Bankiem hipotecznym — jedną z głównych agencji O. P. K. we Lwowie — a pomnikiem Fredry. Ta kłija w dniu wczorajszym była niemal nieprzerwana. Dowodzi to poważnej likwidacji O. P. K. Ale jest jeszcze barometr inny: składy kosztów przy piacu Krakowskim. Otóż w miarę jak wdziki Pani Ka zyskują oddźwięk w sercach Lwowlan kupcy na Krakowskim wystawiają na sprzedaż całe stosy kosztów, skoro tylko miasto obojętnie na panikę — kosze się chowają automatycznie.

W związku z tem dowiadujemy się, że stowarzyszenie tragarzy na dworcu lwowskim zwróciło się do dyr. Barwicza z prośbą, by zamiasł podwyżki pensji idodatków wyjednał u delegata Gafleckiego jeszcze kilkakrotnie (ile ich było?) wydatne zarządzeń ewakuacyjnych. Uległy żądaniom niższego personalu p. Barwicz niezawodnie spełnił to żądanie tragarzy dworcowych, którzy za podane kulferka żądali i brał od 100 do 500 marek, a nawet i więcej!

(;) DYNAMIT CZY ŚLONINA? „Czas“ ma wiadomość, że policja lwowska na cmentarzu stryjskim wykryła pakę z dynamitem. Taką wiadomość przyniósł istotnie w niedzielę wieczorem do jednego z handeków lwowskich „odkrywca“ tego dynamitu, jeden z lwowskich majstrów stołarskich. Wszelako obecni tamże komisarze policji oświadczyli, że w skrzyniach tych znajdował się nie dynamit, lecz słonina, mąka i inne wiktualy. „Czas“ donosi, że eskorta wojskowa zabrała dynamit do magazynu amunicji. My jednak jesteśmy ciekawi, do jakiego magazynu poszła słonina i inne smakoliki!

(in) KRADZIEŻE GAZET w czasie transportu czy to w drodze na dworzec, czy też na kolei lutna poczcie stały się dziś plagą dla wszystkich administracji pism lwowskich. Setki reklamacyi nadszły codziennie od czytelników z prowincyi, którzy w tych ważnych czasach pozbawieni są wiadomości. Administracye gazet czynią, co mogą, lecz często daremnie ich trudy. Złodzieje gazet mają bardzo wiele sposobności do kradzieży. Dzięki energii insp. pol. p. Gorzkowskiego odkryci zostali i przytrzymani dwaj złodzieje, kradnący codziennie gazety już na dworcu we Lwowie. Mianowicie p. G. zwrócił uwagę swoją na dwu wystawców administracyi „Chwila“, iż ci wczoraj rano przyniósłszy transport tej gazety na dworzec zachowywali się podejrzanie. Zobaczył on, iż Sajamon Blitz i Joachim Ehrlich, nosząc pakiety z „Chwila“, wyciągali paczki leżących na dworcu innych wydawnictw i pakowali je do plecaka. Gdy plecak był już pełny, obaj złodzieje wsięli do tramwaju. Inspektor udał się za nimi i aresztował ich dopiero na pl. Gołuchowskich. Gdy w połycei otworzono plecak znalezione w nim, ni mniej ni więcej, tylko: 6 paczek „Dziennika Ludowego“, 3 paczki „Kuryera“ i po 1 paczce „Chwili“ i „Gazety Porannej“, a więc kilkaset gazet! Obaj złodzieje przyznali się, że gazety te kradli systematycznie od 16 dni, zaś „Chwile“ od dwóch miesięcy. Zamknięto ich w areszcie a odebrane gazety wysłała administracya „Chwili“ na dworzec.

Jak więc z faktu tego wynika byli to złodzieje kradnący hurtownie. Jaki jednak jest „detalistów“? i jaką szkodę ci wyrządzają czytelnikom i wydawnictwom? — o tem najlepiej wiedzą administracye, lecz trudno z każdym egzemplarzem posyłać eskortę.

(in) UCZCIWY ZNALAZCA. P. Julian Lewicki znalazł w budynku Sądu S. I. sumę 9000 marek i polecił zdeponować je w policji, zastrzegając się, ewentualne znaleźne lub też całą kwotę oddaje na skarb wojskowy.

(in) TROCHE ZA DŁUGI spacer urządził sobie 16-letni Maryan Szydłowski, gdyż wyszedłszy w dniu 24 bm. „na spacer“ z domu stryjskiego przy ul. św. Zofii 52, dotąd nie powrócił.

(in) PRZESTRZELIŁ SOBIE DŁON. Na stacyę ratunkową zgłosił się żołnierz Antoni Gajdek z przestreloną na wyłot dłonią. Wypadek zdarzył mu się podczas czyszczenia broni.

(in) KRWAWA „SPRZECZKA“ MIĘDZY SĄSIADAMI. Do szpitala powszechnego przywieziono z Nawaryi Michała Berezańskiego, lat 37 liczącego rolnika, którego w czasie sprzeczki sąsiad jego Paweł Banat pchnął 8-krotnie nożem w bok nogę i w rękę.

(in) ZNIKNIĘCIE 7 KONI I 2 ŻOŁNIERZY... Szpital wojsk. dla koni nr. 10 uwiadomił policję, że w dniu 25 bm. o godz. 7 wieczór zginęło z transportu 36 koni idącego na kolej pod eskortą żołnierzy — 7 koni wraz z dwoma żołnierzami. Oto gdy transport znalazł się w ulicy Żółkiewskiej, konie przestraszyły się tramwaju i popołyzyły się, zaś część transportu rozbiegła się i do wczoraj nie zdolano znaleźć 7 koni i 2 żołnierzy.

PANNE BIEGLE PISZĄ NA MASZYNIE „MERCEDES“ przyjaciel natychmiast Redakcyi „Wieku Nowego“.

Ukraińska Madjarofobia.

Wybitni ukraińscy działacze we Lwowie podają sobie na ucho wieści, które przemijają galicyjską Ukrainę panicznym strachem. Oto zawiązana z inicjatywy Benesa t. zw. „Mała koalicja“, której ostrze kierowało się przeciw naturalnemu sojuszowi Polski i Węgier, wywołała oburzenie wielkiej koalicji i Francji tak dalece, że stanął już realny pakt między Francją a Węgrami, na podstawie którego te ostatnie za cenę znacznych korektur granic udzielić mają Polsce pomocy. Ukraińcy opowiadają, że cała Ruś zakarpaska zajęta już jest przez Węgrów, których świetnie uzbrojone armie prą ku karpackim przełęczom.

usiłuje całą zasługę zwycięstwa przypisać francuskiemu generałowi, co stoi w sprzeczności z enuncjacyą samego gen. Weyganda, który, jak zaznaczył, współdziałał tylko w technicznym wykonaniu planu polskiego. Red.)

Za Czechami idzie wszędzie chaos i nienawiść.

W. B. K. donosi z Budapesztu: Wiadomości, nadchodzące ze Słowaczyny, świadczą o upadku autorytetu czeskiego na górnych Węgrzech. Na czeską komisję poborową w Nagy Szombat napadła ludność i wyrzuciła ją z miasta. Do poważnych rozruchów przyszło w Preszowie na tle złej aprowizacji. Tłum dostał się do ratusza i poturbował urzędników. Księża Csorni i Konyves zostali aresztowani i oskarżeni przez władze czeskie o polityczne szpiegostwo. Inspektorowie szkół czeskich zabronili otwarcia klas równoległych gimnazjalnych i licealnych węgierskich w Preszburgu, mimo, że klasy te są przepełnione.

Na Rusi podkarpackiej zapanował chaos religijny na tle prześladowania kościoła prawosławnego przez Czechów. Ludność prawosławna zaatakowała kościoły, a księża ledwie zdołali uratować życie.

Mównica publiczna.

W rubryce tej pomieściliśmy przed kilku dniami nadesłane nam zarzuty pod adresem dyrektora Oddziału obrachunkowego Dyrekcji poczt i telegrafów p. Andraszka. W sprawie tej otrzymaliśmy obecnie pismo, opatrzone podpisami wszystkich urzędników tego Oddziału, którzy stwierdzają, że dyrektor Andraszek w zarządzeniach dotyczących ewakuacji, w niczem nie przekroczył ogólnie wydanych zarządzeń, a odnośnie do służby w M. S. O. nie tylko żadnemu z urzędników nigdy nie czynił żadnych wymówek, ani nie gasił zapału, ale uznając służbę tę jako wybitnie obywatelską, odnosił się z całą wyrozumiałością i uznaniem do urzędników, członków M. S. O.

Złoto i srebro dla Ojczyzny!

Polki!

„Ojczyzna w potrzebie!“

Bije godzina przeznaczenia. Godzina ta przejdzie i nie wróci. Czy nie zmarnujemy jej? Czy okazemy się jej godni? Czy uczynimy wszystko, co w mocy naszej dla Ojczyzny, która „jest w potrzebie?“

Bracia nasi, mężowie, synowie idą, lub już poszli, by dać Polsce — co człowiek może dać największego: życie i krew.

A my, kobiety, co my czynić mamy?

Obok prac pomocniczych i zastępczych, które słusznem i ważnem jest, byśmy wzięły na swe barki, gdzie jest ofiara, którą nam dziś złożyć przeznaczono, którą my mogłybyśmy przechylić szalę historii?

Kobiety Polskie! Jest sposób, by na tej krwi obciążonej szali dziejowej zawa-

żyć. Oto trzeba na drugą szalę tej wagi rzucić — złoto!

Bo krew i złoto, to są dwie potęgi, które obracają dziś koła historii. Złoto jest krwią nowoczesnych organizmów państwowych. I dlatego organizm państwowy Polski jest tak anemiczny i słaby, że brak mu tej „złotej“ krwi, że skarb jego papierami jeno szeleści.

I dlatego naigrawa się z nas wróg, z nieufną obojętnością lub z pogardliwym współczuciem patrzy na nas sprzymierzeniec.

A przecież złoto i srebro w kraju jest. Najbiedniejszy ma choć obrączkę, czy łańcuszek, czy krzyżyk, czy medalik złoty lub srebrny. A są i tacy, co posiadają całe zapasy monet srebrnych i złotych, zamkniętych mocno w skrzyniach, jak inni znów kosztowności w szkatułach, lub srebro w kredensach.

Pieniądzy — a między nimi i złota i srebra — dość mają Polacy, tylko Polska ich niema. Hańba to i wstyd dziś, gdy Ojczyzna w potrzebie.

Kobiety Polskie! W waszej leży mocy — odemknąć te skrzynie i szkatuły, pozdejmować z rąk i szyi waszych, i waszych blizkich kosztowne ozdoby i napełnić nimi — skarbiec Ojczyzny.

Sprawmy to, by złotu bolszewickiemu, splamionemu krwią ofiar, którym ją zagrabiono, przeciwstawić mógł Rząd Polski złoto nasze, na którym nie ciąży łaż ni krzywda niczyja, złoto czyste nie wydarte gwałtem, lecz dobrowolnie oddane Ojczyźnie.

Matki-Polki! Ojczyźnie oddałyście już synów waszych, a oni oddają Jej młode życia swoje. Czyż marna błyskotka, choćby nią była pamiątka jakaś, choćby obrączka ślubna, czyż może być dla nas droższa nad życie naszych dzieci? Posiadanie metalowego świecidła czyż może być cenniejszem i miłszem nad honor i nad byt tak cudownie odzyskanej, a tak strasznie zagrożonej dziś Ojczyzny?

Oddajmy więc Ojczyźnie cały zapas tych błyskotek. W zamian otrzymywać będziemy pamiątkowe żelazne odznaki. Niech na niczyjej piersi nie zbraknie tej odznaki, która będzie prawdziwie historyczną pamiątką.

Piętnem pogardy postanówmy znaczyć każdego i każdą, kto na ulicy, w tramwaju gdziekolwiek przed ludźmi pokaże się ze złotem i srebrem na sobie — kto nad honor i byt narodu sam bardziej ukochał odrobiny martwego kruszcu.

Ofiara nasza niech będzie pełna. Im będzie pełniejszą, tem wielokrotniejszy będzie Jej owoc. Podniesie się nasz kredyt i waluta, spadną ceny towarów, życie stanie się łatwiejszem i lepszem. Tak sama ofiara stokrotnym nagrodzi się zyskiem.

Spieszmy więc oddać złoto i srebro nasze, dla Ojczyzny!

Złoto i srebro przyjmuje codziennie Narodowa Organizacja Kobiet we Lwowie, ulica Osslińskich l. 11, od godz. 11 do 1 i od 5—7 wieczorem

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW ŁASKOWNICKI

Ódpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

NADESLANE.

PREMIERA

W KINOTEATRACH

„MARYSIENKA“ i „ROPERNIK“

Od 27. b. m. do odwołania
wspaniały dramat w 5 akt. pt.

„KSIĘGA LEZ“

Akcyi dramatu akompaniuje
muzyka, doskonale wyraża-
jąca psychikę chwili.

20382

Parcelacje i wszystkie inne pomiary
przeprowadza szybko inżynier
SZEININGER 14231
sądowo upoważniony geometra w Brzesku.

Pożegnanie gen. Weyganda.

Onegdaj w pałacu Krasieńskich żegnano odjeżdżającego do Francji gen. Weyganda. Pożegnanie było nadzwyczaj serdeczne i manifestacyjne.

Wychodzący w Warszawie „Journal de Pologne“, żegnając odjeżdżającego gen. Weyganda, pisze: Rząd francuski, nie mogąc przysłać swej armii, przysłał Polsce jednego człowieka, gen. Weyganda. W ciągu 8 dni zorientował się on w położeniu, ściśle według swych spostrzeżeń ocenił wartość stojących naprzeciw siebie armii, przeniknął plan dowództwa sowieckiego i obmyślił szereg środków i manewrów, niezbędnych do pobicia nieprzyjaciela. Z równym zapałem podjął się również trudnego i delikatnego doprowadzenia do tego, by plan jego został przyjęty przez dowództwo polskie, a po kilku dniach stanowczych wysiłków osiągnął to, że zdanie jego przyjęto, a jego koncepcje zaczęły się urzeczywistniać.

(Zrozumiałem jest, że organ francuski

OGŁOSZENIA

Kinoteatr „CHIMERA“ ul. Akademicka 1. 8. wyświetla od 27 do 30 sierpnia 1920 roku
 Sensac. dramat **SYNKATA** Nadto uzup. program 1 aktowa komedia.
 Wstęp wolny dla żołnierzy polskich w sobotę o godzinie 4 popoł. 20381

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. HESCHELES 20322
 ord. od 10—12 i 3—5, dla kobiet 2—3 Sykstuska 16.

AKUSZERKA z Warszawy
 przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskretycją
 ul. Asnyka 9, drzwi 2, A. Lutkowska. 20270

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe —
 leczy specjal. dr. **FRISCH**
 ulica Wałowa 1. II. Wstrzykiwanie prepa-
 ratu Neo Salvasanu tylko przed południem. 19022

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. Henryk Rosmarin
 ord. od 8—10, 12—1 i 3—6 — Lwów, Kopernika 12
 20144

Położna Petulska przyjmie panie
 na czas słabo-
 ści za dyskretycją i poleca się jako zdolna i prakty-
 czna akuszerka, ulica Gródecka 26, I. piętro, ganek
 na lewo. 20297

WOLNE POSADY

BIURO Asnyka 8: poszukuje: bardzo biegłej ma-
 szynistki, dozorcej żonatego, bezdzietnego, wo-
 żnego żonatego, kucharzki bufetowej, pokojowej,
 służ do wszystkiego, kucharkę, leśniczego kawa-
 lera, panny ze znajomością korespondencyi buchal-
 teryi i pisma maszynowego. Poleca wszelką służ-
 bę agronomiczną, lasową, dworską. 20378

BIURO PRACY, Rynek 29 poleca zarządczynię, ku-
 charkę, służące dozorców; poszukuje służby żeń-
 skiej. 20385

KLUCZNICA GOSPODYNIA starsza z praktyką po-
 trzebna zaraz na wieś. Zgłoszenia do Administra-
 cyi „Wiek“ pod „Klucznicą 35“ za okazaniem
 kwitu. 20372

POSZUKUJE SIĘ MIELNIKA żonatego do młyna
 gospodarczego w okolicy Lwowa na dobrych wa-
 runkach. Świadectwa dobre wymagane. Zgłosze-
 nia do „Wiek Nowego“. 20370

ZARAZ potrzebny dozorca starszy samotny. Otrzy-
 ma mieszkanie, opał, światło i stałą płacę. Se-
 kowski, Króla Leszczyńskiego 1. 20362

BIURO pośrednictwa, Lwów, Sykstuska 16 poleca
 służbę dworską, nauczycielki, boni, służbę re-
 stauracyjną, kawiarnianą, dziewczęta do wszyst-
 kiego, chłopców, dozorczyń, dozorców. 20360

POTRZEBNA panna fachowa do gości zaraz. Re-
 stauracja Czerneckiego, Podwaje 9. 20355

„ADELA“ Pasaż Mikolascha poszukuje zdolnego
 pomocnika fotografa i inteligentnej panny do
 biura. 20354

POKOJOWA do zakładu dentystycznego potrzebną
 ul. Kochanowskiego 16, zgłosić się od 9 do 10
 rano. 20309

150 MAREK dla kucharkę do wszystkiego do trojga
 osób. Ulica Leona Sapiehy 35. I piętro. 20310

800 MAREK miesięcznie i pewien procent dam za
 zajęcie się sprzedażą w domu przez 5 godzin
 dziennie. Watecki Zimorowicza 20335.

POMOCNIKA i praktykanta poszukuje magazyn
 papieru Schex i Stenzel Sykstuska 2. 20326

PANIENKI i **DZIEWCZYNIKI** potrzebne do pra-
 cowni sukien. ul. Lyczakowska 1. 15 — Białe-
 jowska. 20043

CHŁOPAKÓW do nauki przyjmie Ślusarnia, ul.
 Bema 22. 20163

PRZYJME dobrego damszczykę. Janowska 4. —
 Seidel. 20169

SŁUŻACA do wszystkiego potrzebna zaraz. —
 KLINK — Piekarska 21. 20305

POSZUKUJE Panne do 6-cio miesięcznego dzie-
 cka ze szyciem. Berta Stark Plac Maryacki 3.
 20296

BETONIARZE DO WYROBU RUR znajdują korzyst-
 ne zajęcie Bracia Mund Sykstuska. 20258

SŁUŻACA do wszystkiego posiadająca książeczkę
 służbową i dłuższe świadectwa poszukiwana u
 adwokata dr. Alojzego Krausa pl. Maryacki 7 nad
 kinem Uciecha. 20289

SŁUŻACA do wszystkiego dobrze gotująca przy-
 jmie Buchstabowa, 3 Mała 12. I p. 20226

PANIENKĘ do 2 dziewczątek 6 i 9 letniej na popo-
 łudnie pod korzystnymi warunkami poszukuje się
 Fridrichów 8. drzwi 7, między 3 a 4. 20243

PRACOWNIA obuwa Knoblocha, plac Bilezowski-
 go 6 przyjmie czeladników i uczniów. 20246

CHŁOPAKA do roznoszenia gazet przyjmie Biuro
 dzienników Buchstaba, Legionów 21. 20228

POSZUKUJE służącej do wszystkiego. Potockiego
 28. II piętro, drzwi 6. 20213

PRZYJME młodego, czeladnika i kilku płatnych
 chłopców do nauki ślusarstwa. Lyczakowska 15.
 20165

STARSZEGO chłopca tapicerskiego poszukuje się.
 Zgłoszenia do „Wiek Nowego“, pod M. T. K. x

KUPNO I SPRZEDAŻ

Referat Prasy i Propagandy
 przy 18783

Okr. Inspekt. Armii Ochotniczej

kupi zaraz wózek

jedno, lub dwuzaprzężny (jedno, lub
 dwukonny). Zgłoszenia przyjmuje
 Sekcja administracyjna od godziny
 9—13 i od 15 i pół do 19. — ulica
Akademicka 5, I p.

ROZMAITE

ROBOTY PILCZKOWE oddam na sztuki. „Tech-
 nicum“ Lwów, Jabłonowskich 2 20375

KTOBY miał jaką wiadomość o por. **STANISŁAWIE**
GRAYBNERZE, który wyjechał za Lwowa w
 czerwcu br. z 38 pp. w kierunku Mińska, zechce
 ją podać matce jego Emmie Graybnerowej u pp.
 Hemerlingów we Lwowie, ul. Zyblikiewicza 52.
 20311

WAŻNE! Nowo otworzona fabryka odnawia na naj-
 nowsze fasony męskie, damskie i dziecięce kape-
 lusze. Sprzedaż hurtowna i detaliczna. Ulica Ko-
 ścielna 5, mezanin. Józef Klimberg. 20377

RZEZBIARZ w drzewie przyjmuje do wykonania
 wszelkie roboty w zakres ten wchodzące. Niemi-
 cewicza 5, boczna Bema. 20380

PRAKTYCZNA akuszerka poleca się i udziela po-
 rad pod dyskretycją. „S. G.“ Leona Sapiehy 85.
 20366

OSTATNIE KREACYE FORM DAMSKICH I MĘ-
 SKICH na sezon przyszły już nadeszły do
 Pierwszej Krajowej Fabryki Kapeluszy filco-
 wych i słomkowych **RUDOLFA NEUWELTA**,
 Lwów, Balonowa 3 (własny gmach fabryczny).
 Stacja tramwaju H—G. Wszelkiego rodzaju
 przeróbki wykonuje najszybciej i najtaniej.
 15478

DO WYDZIERŻAWIENIA lub sprzedania Zakład
 fryzjerski w śródmieściu, wiadomość Cukierni-
 Jana Köhlera ul. Botorego 30. 20249

POSZUKUJE spółnika z kapitałem (niefachowca)
 do otwarcia zakładu fotograficznego lub samo-
 dzielnej posady w zakładzie fotograficznym. —
 Zgłoszenia pod „Koncesya“ poste-rest. Bajgród-
 19771

POSZUKUJE dzierżawy mniejszego folwarku na-
 tychmiast, najchętniej pod Lwowem. Zgłoszenia
 do Administracji pod „Folwark“. 20218

UNIĘWAŻNIA SIĘ skradzione w lipcu 1920 doku-
 menta wojskowe na nazwisko Ludwik Gałazka.
 20348.

POTRZEBUJE na hipotekę 40.000 marek. Zgłosze-
 nia do adwokata ara Korytki, Lwów, Lyczakow-
 ska 3. 20336

ZDOLNA krawczyńca przyjmuje przeróbki oraz no-
 we po cenach niskich. Murarska 23, porter, drwi-
 gie drzwi w podwórzu. 20327.

OSOBA STARA, INTELIGENTNA, CHORA —
 PROSI SERC LITOŚCIWYCH O POMOC —
 GDYŻ POZOSTAJE OBECNIE W OKROPNEM
 POŁOŻENIU. **WANDA MILEROWICZ**, ULICA
 ŚW. ANTONIEGO L. 7, W SUTERENACH (x).

GRAFOLOCINI I **CHIROMANTKA** Gmielewskiego
 5, oficyjna od 6 do 8 wieczór. 20060

PRAKTYCZNA akuszerka przyjmuje panie na czas
 słabości. Józefata 3, B. D. 19003

ZAMIENIE kamienicę II. piętrową z oficyną, ogro-
 dem i bramą wjazdową na Lyczakowie, za wille
 lub kamienicę z komfortem ładnym ogrodem, staj-
 nią wozową i ładnym podwórzem w okolicy
 VI. dzielnicy i blisko tramwaju, wiadomość Zie-
 lona 50. III. piętro, drzwi u g. prawo. 20125



WYŚWIETLA OBECNIE DRAMAT W 5-CIU AKTACH POD TYTUŁEM **UROCZY URWISZ**

ze słynną piękną włoską **PINA MENICHELLI** w tytułowej roli.
Nadto doborowe uzupełnienie programu.

Przedstawienia dla P. T. Publiczności ożywej odbywają się od czwartka do niedzieli włącznie. 20339

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

ZGUBIONO portfel z papierami wojskowymi z małą kwotą na dworcu czernowileckim. Znajdca oddać raczy za wynagrodzeniem Kubła Władysława Połna 16. 20304

ZGUBIONO książeczkę robotniczą wraz z sześcioma świadectwami i metryką na nazwisko Stefania Nowicka. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za wynagrodzeniem Leszczyńskiego 6, 1 piętro. 20287

MALŻEŃSTWA

INŻYNIER młody, młody, poszukuje odpowiedniej partyi. Zgłoszenia pod Wiek Nowy L. 6. 20254

WIDOWIEC bezdzietny urzędnik lat 38 z gotówka 60.000 mk. ożeni się z przystojną panną lub bezdzietną wdówką. Posag skromny wymagany. — Administracja „Wieku Nowego” pod „A. A. 100” 20312

OŻENIE się ze starszą panną lub uczciwą wdową poważną. Posag wymagany. Anonimy bez odpowiedzi. Adres do „Wieku Nowego” pod „Fachowiec” 20283.

NAUKA

SZKOŁA MUZYCZNA

im.

Ignacego J. Paderewskiego
we Lwowie, ul. Miłkowskiego 11.

(róg Kochanowskiego)

ogłasza że wpisy na rok szkolny 1920/21. już się rozpoczęły. Przedmioty: **śpiew solowy, fortepian, skrzypce, przedmioty teoretyczne i gimnastyka rytmiczna.** — Kancelarna otwarta od 10—1-szej i od 3—6-tej. Uczniowie, którzy nie mają fortepianu, mogą ćwiczyć w szkole. 20317

KURS TAŃCÓW rozpoczyna 1. września. Zapisy przyjmują codziennie. Lociflor Friedrichów 5. 19709

KONCERS. SZKOŁA muzyki Elżbiety Samaj Sapiehy 69 rozpoczyna wpisy 30. sierpnia. 20106

AKADEMIK poszukuje lekcyi w mieście. Zgłoszenia do Adm. Wiek „Akademik”. 20260

INSTITUTRIE FRANCAISE DONNE DES LECONS. 12-1 ET 6-7 EXCEPTE DEMANDE CHMIELOWSKIEGO Nr. 9 I. p. 20281

UCZE języka franc. niemieckiego i gry na fortepianie. Bema 10 parter. 20102

SLUCHACZ politechniki poszukuje lekcyi na wyjazd. Zgłoszenia pod „Egzamin”. 20092

NOWICKI Pańska 16, kurs tańców rozpoczyna 2 września. 20079

RODOWITA Amerykanka udziela lekcyi języka angielskiego. Wiadomość: Będzinich 8, parter na lewo między 2 a 5i 20314.

PROFESOR muzyki udziela lekcyi gry na skrzypcach i fortepianie tanio. Zgłoszenia do Administracji „Wiek” pod „Skrzypek”. 20099

POSAD POSZUKUJA

ASPIRANTKA farmacji z 15 miesięczną praktyką poszukuje posady we Lwowie lub na prowincyi. Wiadomość Steinberg Lwów Sykstuska 36. 20273

OSOBA młoda inteligentna poszukuje posady sekretarki najchętniej na wieś. Zgłoszenia W. B. w Administracji. 20277

PANNA do dzieci poszukuje posady. Zgłoszenia pod „400” do biura ogłoszeń Brücka Kościuszki 2. 20290

DO ZARZĄDU domem lub posadę dochodzącej przyjąć. Zgłoszenia „Skromne wymagania” do Administracji 20055

BOZ. SZOFER z długoletnimi świadectwami lat 43 poszukuje posady zarz. — Zgłoszenia pod „Zdolny” do „Wiek”. 20353

PANNA pisząca biegle na maszynie szuka posady. „Adm” — „Wiek Nowy”. 20374

MEZCZYZNA inteligentny młody, który przez wiele lat pracował w zawodzie drzewnym (tłak, skład materiałów budowlanych itd) posiada dobre świadectwa poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod „Praca” do Administracji „Wiek”. 20367

DENTYSTA Polak z okolic ewakuowanych poszukuje posady asystenta (operatywa) na żądanie posiada własne urządzenie. Zgłoszenia do Adm. „Wiek” pod „Dentysta”. 20192

OSOBA inteligentna z praktyką handlową i biurową, smająca się na blokowania, poszukuje posady natychmiast do biura lub kasy. Na żądanie świadectwa lub referency. Wiadomość Wiek Nowy pod „H. M.” 20184.

INTELIJENTNA POLKA poszukuje posady (zarząd domu przy dzieciach, szyci potrafi także) nuchętniej na wyjazd. „Konieczność” Administracja (X) 20185

KUCHARKA z dobrem i długoletnim świadectwem i dobrze pojęoną poszukuje mielszą od 1. września wiadomość Jagiellońska 1 w dozorcy. 20250

PANNA z praktyką poszukuje posady biurowej lub też jako kasyerka w sklepie aptece itp. Pisze na maszynie. Ewentualnie może wyjechać. Zgłoszenia do Administracji pod „O. C.” 20252

MIESZKANIA I SKLEPY

SKLEP frontowy w śródmieściu z urządzeniem do odstąpienia. Oferty „Sklep frontowy” „Wiek”. 20330

SKLEPOWY LOKAL z wystawą do odstąpienia. Wiadomość: Biuro spedycyjne. Chorążczyzna 11 A. 20329.

ZAMIENIE dwa pokoje z kuchnią w dzielnicy II. Zgłosić listownie do „Wiek” pod „Zmiana mieszkania”. 20347.

DWA pokoje lub jeden bardzo ładne z umeblowaniem i całodziennym wiktem dobrym. warunki przystepne zaraz do wynajęcia. Obozowa 6. parter na lewo. 20340

POKÓJ umeblowany, kuchnia do użytku możliwie dla małżeństwa bezdzietnego lub starszego pana. Zgłoszenia „Samotna” do Administracji „Wiek”. 20316

SKLEP spożywczy, lokal na pokój do śniadań lub restauracye, dobrze rentujący się z powodu wyjazdu do wynajęcia. Wiadomość: Piekarska 41. nr drzwi 6, 20319

POKOJE KAWALERSKIE komfort poleca zarz. Biuro Rynek 29. 20384.

POKÓJ umeblowany i kuchnia do wynajęcia dla osób wolnych lub młodego małżeństwa. Żółkiewska 42, I p., ganek. 20183

POKOJU umeblowanego z komfortem w okolicy „Kasyna oficerskiego (ul. Fredry) poszukuje. Zgłoszenia Reklama prasowa Chorążczyzna 7. 20293

ZAMIENIE 3 pokoje z kuchnią komfort ul. Żolib. na mniejsze w śródmieściu. Namieśtnictwo Departament XIV Nowakowski. 20278

TRZY SAJCI drzewa dam za wskazanie i wynajęcie mieszkania 2 do 4 pokoi z kuchnią, możliwie w śródmieściu. Zgłoszenia „Składnica Odrodzenia” Gmach Dyrekcyi Startas Heimańsk. 20344

MUZYKALNA PARA poszukuje jednego lub dwa pokoi umeblowanych z fortepianem pod „Pedagog” do Administracji. 20364

WIEKSZE dzieło lub wynagrodzenie za wskazanie mieszkańca z 2 pokoj i kuchnią. Księgarnia. Batorsko 3J. 19759

POSZUKUJE się 2 frontowych pokoi z przedpokojem, łazienką, z osobnym wejściem, wykwintnem urządzeniem z całym odpowiednim utrzymaniem i obsługą w śródmieściu dla dwóch osób za każdą cenę. Wiadomość „Hotel Austria”, pokoi nr. 4 od 2 do 4. 20351

1000 MAREK lub 10 pudełek tytoniu „Glinbek” dam za wskazanie względnie wynajęcie 1 pokoju z kuchnią najchętniej w okolicy dolnej Lyczakowskiej. Adres w trakcie, Lyczaków 4. 20233

POSZUKUJE SIĘ mieszkańca z 2 pokoj i kuchnią ewentualnie odkupię urządzenie. Pośrednictwo wynagrodzę pieniędzmi albo prowizjami. Schiedler. Kurkowa 5. 20185

4 DO 6 POKOI Z KUCHNIĄ w śródmieściu poszukuje. Pośrednictwo wynagrodzę. Kadlec, Białowski 3. boczna Chorążczyzny. 20205

25 KILOGRAMÓW mąki amerykańskiej dam za odstąpienie pokoju lub dwóch zakuchnia. Zgłoszenia aurimontano Wiek Nowy. 20294

ZA DWA POKOJE z kuchnią dam odstępnego gotówką lub prowizy w żądanej ilości. Filipowski, Zmarstynów ul. Tkacka 19 c osobiście lub listownie. 20292

WOLNE POSADY.

ŚLUSARZY warsztatowych i chłopców do nauki przyjmie ślusarnia J. Czmiel, Halicki 9. 20349

POMOCNIK handlowy, zdolny bufetowiec wojska zostanie zaraz przyjęty. Kafka, Lwów, Krakowska 11. 20330

WARSZTAT mechaniczny, Lwów, Piekarska 17 poszukuje chłopca do nauki. 20350

KUPNO I SPRZEDAŻ.**TOPORKI**

we większej ilości, z rączkami żelaznymi, nadające się znakomicie do celów wojskowych i gospodarczych, zaraz do sprzedania. Listy pod „Solidne”, Biuro ogłoszeń Buchstaba, Legionów 21. 20363

MAM szereg domów do sprzedania. — Zgłoszenia „Merkur” Administracji „Wiek”. 20320.

UPRZAŻ fiaker w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Kopernika 4 u portyera. 20313

MAM kilka realności do sprzedania w Kleparowie. Wiadomość: Bronisław Kerody za pocztą. 20316

BIURO, Asnyka 8 KUPI: kamienice, domy parterowe, lasy, dobra. SPRZEDA: dobra, kamienice, restaurację, młyn, hotel, interes fryzjerski. 20379

MEBLE z 2 pokoi i kuchnią zaraz sprzedam. Wiadomość w Administracji. 20376

DWIE KOŁY dojne do sprzedania. Paulinów 16. 20373

„VITA” wypożyczalnia książek Pasaż Hausmanna 8 kupuje książki beletrystyczne lub naukowe, pojedynczo oraz całe księgozbiory i płaci najwyższe ceny. 20371

OKAZYJNIE do sprzedania buty męskie zółte, kozuszek, skrzypce i mandolina. Zdrowia 6. parter na prawo. 20368.

SPRZEDAM FOTEL DO WOŻENIA CHOROGEJ w dobrym stanie. Brand, Kuszewicza 4. (róg Zamarynowskiej 11, sklep). 20365

GRANATOWY kostium dla szczupłej osoby. męski raglan jesienny i buty nr. 44 wysokie sznurowane do sprzedania. Murarska 52. II p. od 4 do 7. 20325

PALTO męskie nowe zimowe sprzedam ul. Józefa 6. parter lewy, od 4 do 7. 20328

WÓZ na 2 konie sprzedam. Wiadomość: Włowa 23. II p. od 12 do 3. 20331

FORTEPIAN lub pianino kupię zaraz. Wałęki Zimorowicza 6, piętro. 20334

KARNISZE mosiężne, suknie: drapowa oraz jedwabna, buciki 40, półbuciki zółte 38, gorsety. Obertyńska 7, II p. 20345.

KUPIĘ lub wydzierżawię realność pod Lwowem, dom mieszkalny, budynki gospodarcze i kilka morgów pola. Zgłoszenia: Krasieńskiego 24. 20321

GMACH 3-PIATROWY PRZY PLACU SMOLKI Z NAJWIĘKSZYM KOMFORTEM I WOLNEM MIESZKANIEM DO SPRZEDAŻY. — WIADOMOŚĆ U ADWOKATA UL. SYKSTUSKA 16. II PIĘTRO W GODZINACH OD 3 DO 6. 20323.

SPRZEDAM DOM PRZY ULICY GRÓDECKIEJ 13 ODNOWIONY Z PARCEŁĄ OGRODOWĄ. — DOM PRZY ULICY SYKSTUSKIEJ 9 ODNOWIONY Z KOMFORTEM. — WIADOMOŚĆ UL. KOŚCIUSZKI 24 U GOSPODARZA III PIĘTRO OD 4 DO 5 POPOŁUDNIU. 20324

POLWIARK 200 morgów z budynkami w dobrym stanie we wschodniej Małopolsce kupię zaraz. — Zgłoszenia z dokładnym opisem i ceną pod „Rolnik 200” do Administracji. 20318

DYWAN salonowy większy w dobrym stanie oraz serwis stołowy na 12 osób kompletny kupię. — Zgłoszenia w zarządzie drukarni ul. Cicha 5. 20337

SPRZEDAM skrypt dłużny na 25.000 koron płatny za 3 miesiące, wyższego urzędnika i właściciela dóbr, niemającego żadnych długów. Pod „Tadeusz” do Administracji. 20358.

LODOWNIA pokojowa, otomana, łóżko składane, materace włosienne, kołdry, lustra, kilimy, dywan a la „Smyrna”, garnitur salonowy do sprzedania. Chorażczyzna 29, parter. 20357

SPRZEDAM PÓŁ REALNOŚCI W NAJLEPSZYM POŁOŻENIU. WIADOMOŚĆ: PAULINÓW 10A. 20356

NAJNOWSZE modele angielskie w damskich płaszczach w cenie 3200 i 37.000 marek są do nabycia Sobieskiego 4. II piętro drzwi na prawo. 20352.

PSA młodego legawego sprzedam Obertyńska 7. II piętro. 20346

KILKA PIECOW i kuchni kafilowych wyblórki jak najtaniej sprzedam. Wykonuje wszelkie roboty kafilarskie najkorzystniej. Emil Szustek, ul. Krótka 8 obok pl. Bilezewskiego. 20343

KUPIĘ młodego wiciurę. Zgłoszenia z podaniem ceny do Administracji „Wiek” pod „Wiciur”. 20342.

STOŁY, trymódkij, szparaka, blurko dębowe pół-amerykańskie do sprzedania. Ulica Żułńskiego 10 w parterze u stojacza. 20341.

ZEBY sztuczne. ZŁOTO SREBRO, BRYLANTY
KUPIJE STALE FIRMA 11986
EDMUND MARYAN BEER
L w ó w, Chorażczyzna 7.

BUTY za 500 marek do sprzedania. Potockiego 28. II piętro, drzwi 6. 20214

KUPIĘ switkę futrzaną lub futro w dobrym stanie. Listy „Futro” Biuro ogłoszeń Buchstaba, Legionów 21. 20229

SKLEP spożywczy i wędliniarnia przy ulicy przynajmniej z powodu słabości do sprzedania. Wiadomość w Administracji. 20182

KUPIĘ ręczną kapę na łóżka, story i obrązy malarzy polskich. Listy „Story” Biuro ogłoszeń Buchstaba, Legionów 21. 20230

SPRZEDAM buciki dziecięce nr. 22. Akademicka 4. II piętro. 20227

BACZNOŚĆ! Potaniały spodnie i pryczezy cena 400 marek. eleganckie ubrania marynarkowe i sportowe z najlepszej materii z granicznej bardzo tanio wszystkie w różnych kolorach i własnego wyrobu. Zamówienia wykonuję do 24 godzin. Heller, Żółkiewska 74. III. oficyny. II. p. 20100

KAMIENICA komfort, okolica Murarskiej, wkład 500.000 natychmiast do sprzedania. Wiadomość: Bema 12 C. II p. ostatnie drzwi na lewo od 1 do 4. 20187

MAKULATURE (gazety) sprzedaje Biuro dzienników Buchstaba, Legionów 21. 20225

SPRZEDAM nowy jesienny kostium dla starszej osoby granatowy jedwabny. żalobny kapeluszek Kochanowskiego 83. I. p. lewo. 20262

PIĘKNE duże oleandry kwitnące (7 sztuk) do sprzedania Sadownicka 48. 20286

Z POWODU wyjazdu sprzedam zaraz pasiekę z 18 pni pełnych 8 próżnych oraz przybory pszczelnicze za 30.000 marek Lodygowice poczta. 18779

OBRAZKI ŚLUBNE oraz biżuterię sprzedaje najtaniej S. ALTHOLZ zegarmistrz pasaż Hausmanna 5. — Przyjmuje także w zamian nawet polamane złoto i srebro. Wszelkie reperacje zegarmistrzowskie wykonuje szybko i starannie. 20276

KUPIĘ złotą papierośnicę. Oferty z podaniem warunków i ceny składać w Administracji „Wiek Nowego” ul. L. L. 20298

ZAKIET z kamizelką, zarzutka czarna futro — okazynie do nabycia. Krawiec RUTKOWSKI, KACIK 19. 20303

MEBLE w każdym stanie oraz inne przedmioty kupuję Hnatyszyn Małeckiego 4. 20134

ANTYKI, wszelkie meble i inne przedmioty kupuję za gotówkę, płacę najlepiej. Jaroszewski, handel starożytności, Lwów. Romanowicza 9. 20209

TANIE i ładne owoce do nabycia zawsze na ulicy Orzeszkowej 9, przedostatnia stacja tramwaju U L. 20215

KUPIĘ lub podnajmę sklep spożywczy na ruchliwej ulicy ewentualnie wynajmę lokal. Zgłoszenia pod „Sklep 115” do Administracji. 20216

KOZE dojne, dwie młode i capa rasowego sprzedam Lewandówka, Mickiewicza 5. 20164

SUKNIA nowa granatowa do sprzedania. Sakramentek 5, II piętro popołudniu. 20166

SPODNIE w paski do sprzedania. Maurycy Fleischer Gródecka 72 od 2 do 4 pop. 20269

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY W KRAKOWIE DO SPRZEDANIA. Wiadomość plac Szczepański 1. 72 Kraków Wiktor Fr. Wołny. 18778

DO SPRZEDANIA ubranie z surowego jedwabiu na wysokiego średnio tęgiego mężczyzny. kołdra poduszka, prześcieradła itd. Kubał 3, I. piętro na lewo. 19564

ROZMAITE.

MASZYNY DO SZYCIA
rowery, gramofony, części składowe, igły, oliwy oraz wszelkie reperacje poleca oraz wykonuje w Zakładzie, szybko i tanio
Leonard WANKER
mechanik — ulica Krakowska 16. 19644

DAMSKIE, męskie i dziecięce kapelusze, hurtownie i częściowo, stare przerabiam na najnowsze fasony. Tworzyński, gen. zast. pierwszej parowej fabryki Tow. Kapeluszników, składnica Lwów, Kościelna 1. 8, gmach Izby Rękodzielniczej. 19555

ODSTAPIĘ CZĘŚĆ SKLEPU MASARSKIEGO PRZY PIERWSZORZĘDNEJ ULICY NA WYRAB MIĘSA. ZGŁOSZENIA DO ADMINISTRACJI POD „ZŁOTY INTERES”. 20271

GOSPODARSTWO kilku do kilkudziesięciu morgowe lub samo pole wynajmę w okolicy Lstopada zaraz pod korzystnymi warunkami. Zgłoszenia do Administracji pod „Korzystne warunki”. 20217